

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Ostatni numer liczy 8 str.

Kadaktor przyjmuje  
odciski - od godz. 10-12 w pol.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Wzrosty ciekawe P. K. O. Nr. 205 10

Cena numeru  
w Bydgoszczy  
i na prowincji gr 20

Rekopisów redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 2-18

Tel. Kadaktor dzienny 2-18  
nocy 16-80

Rok IV.

Bydgoszcz, wtorek 21 lutego 1933

Nr. 42

## Potrzebna była odmowa przysięgi potrzebna była Rarańcza aby się odrodziła wielkość Polski

### Akademia ku czci bohaterskiego porwy Rarańczy

Warszawa, 20. 2. (PAT). Święto 15. lecia przebiega się drugiej Brygady Legionów pod Rarańczą zgromadziło w sali rady miejskiej na uroczystą akademię w niedzielę wielką ilość uczestników, którzy wypełnili szczerze salę, g. l. t. e. i przyległe korytarze.

Podium, gdzie zasiadło prezydium honorowe otaczali poczty sztandarowe dawnych pułków legionowych z historycznym sztandarem, poczty sztandarowe Federacji Związku Legionistów, Kaniowczyków, Żeligowczyków, P. O. W., Związków Strzeleckich itd.

W pierwszym rzędzie na honorowych miejscach zasiadli generał Sławoj-Składkowski, reprezentujący p. Marszałka Piłsudskiego, minister generał Zarzycki, minister Hubicki, generał Rydz-Śmigły, podsekr. stanu w Prezydium Rady Ministrów Nakoniecznikof-Klukowski ks. wicemin. Zongolowicz, generałowie Ostajski, Kucharski-Szrednicki, Kutrzeba, prezes Gruber, minister Schaetzel, wielu posłów senatorów BBWR i in.

Do prezydium weszli prezes pułk. Sławek, prezes generał Górecki, generał Paślawski i generał Smarwiński.

Ata. emję zagań krótkim przemówieniem preza Górecki, wnosząc w zakończeniu przemówienia okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Marszałka Piłsudskiego.

Potem imieniem rządu powitał zebranych p. min. Zarzycki.

Następnie wśród gorących oklasków wszedł na trybunę generał Rydz-Śmigły, który powiedział m. in.: „Uroczystość dzisiejsza jest uroczystością naszej wielkiej daty. Gdy was tu widzę przed sobą cisną mi się na usta wyrazy, wążące się z historią żołnierską i nabrał serdeczną radością, bo to był dzień waszej bitwy i waszego tryumfu. Jestem żołnierzem I Brygady. Gdy w tej chwili stwierdzam tę moją przynależność, to czynię to nie w chęci przeciwstawienia sobie naszek tragedji narodowych. To przeciwstawienie zbyt często jest zbyt smutne, czasem smutniejsze niż serca żołnierskie, znieść mogły. Dokonywało się w ciągu lat przy skwapliwej pomocy ludzi zbiegiem okoliczności. To przeciwstawienie działo, że nie pozwolono nam żołnierzom kłaść się obok siebie do grobu za Polskę, to przeciwstawienie miało w sobie jak gryzący jad, że nawet krew ngasić tego jadu nie mogła. Więc gdy mówię, że jestem żołnierzem I Brygady, to nie dlatego, by odświeżać gorzoc dawnych wojennych dni. Wywołując wspomnienia z przed 15 laty, podjęę się z waszą naszą tajemnicą. Gdy nas szarpało i poniewierano, walczyliśmy ze spokojem sumieniem i robiliśmy rozrachunek z następującym głosem żołnierskiego instynktu: Nie dać się szarpać. Nie dać poniewierać swojej godności żołnierskiej, lecz wbić bagnet w pierś okupanta i skończyć męki po żołniersku. Epilog był do przewidzenia. I nie to nas powstrzymywało, lecz obawa odwetu okupanta na społeczeństwie, które zbyt sponiewierane mogłoby się nas wyprzeć. I nie zaspokojona tęsknota zmierzania się z wrogiem w otwartym polu była w nas i trwała, a wieść o Rarańczy przyleciała jak daleka odezwa.“

„Koledzy! Zadróściliśmy wam — ciągnie gen. Rydz-Śmigły — żeście się znowu wydostali na szeroką drogę wojny. Popatrzmy na naszą wspólną przeszłość, której osią zwrotną stała się Rarańcza i zapytajmy, na co potrzebna była ta gorzka rozterka między nami, co wyrosła z waszej i naszej męki duszy, i co

dobrego dla nas obecnie wynikło z tych wstrząsających przeżyć.“

„Koledzy! POTRZEBNA BYŁA ODMOWA PRZYSIĘGI, POTRZEBNA BYŁA RARAŃCZA“. Potrzebna była odmowa złożenia przysięgi i potrzebna była Rarańcza z całą waszą przeszłością, aby się odrodził w nowym pokoleniu nowy nieodzowny element rozwoju i wielkości narodu i poczucie odpowiedzialności Polaka za los Polski. Tego elementu siły brakowało w Polsce. Wy i my tworzyliśmy go wobec ciężkich i twardych przeżyć. My w poczuciu odpowiedzialności za los Polski odmówiliśmy przysięgi, wy w poczuciu tej samej odpowiedzialności wdarliście się na okopy austriackie pod Rarańczą. Obowiązkiem naszego pokolenia jest przekazać pokoleniu następnemu nie tylko tężyznę żoł-

nierską, ale i ducha polskiego wzbogaconego obecnie nowymi pierwiastkami. PRZEBUDOWA NASZYCH DUSZ POSZŁA NAM ŁAWIEM, BOŚMY BYLI POD BEZPOŚREDNIM WPLYWEM WIELKIEGO BUDOWNICZEGO NASZEJ POLSKI. Wyrzucicie więcej męki i znagań. A jak jest dzisiaj? Dzisiaj stoimy obok siebie pod rękami tego samego Wodza na jednym wspólnym froncie, który nazywa się przyszłością Polski.

Po przemówieniu generała Rydz-Śmigłego witał zebranych imieniem P. O. W. K. N. 3 ppłk. Głazek, a następnie pułk. Mieczysław Boruta-Spiechowicz złożył relację uczestnika o przebiegu się drugiej Brygady pod Rarańczą. Wreszcie pułk. Tadeusz Parafianki wygłosił referat pod tytułem „Ideologia II Brygady“. Po przerwie odbyła się część koncertowa.

### Marszałek Piłsudski członkiem honorowym Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Warszawa, 20. 2. (PAT). P. Marszałek Piłsudski przyjął w dniu wczorajszym w Biłwedrze delegację Ligi Morskiej i Kolonjalnej w osobach prezesa Zarządu Głównego generała Orlicz-Dreszera i Jana Dębskiego. Delegacja przedstawiła p. Marszałkowi rozwój prac Ligi oraz uchwały ogólnopolskiego walnego zjazdu. Jednocześnie delegacja prosiła p. Marszałka o przyjęcie członkostwa honorowego Ligi. P. Marszałek godność tę przyjął, jak równo wyraził swoją zgodę na objęcie honorowego protektoratu nad „Świątym Morzem“ w r. 1933.

### Poznań w obronie Pomorza

Poznań, 20. 2. (PAT). Wczoraj w południe odbyło się w Poznaniu wielkie zebranie manifestacyjne w sprawie Pomorza. W zebraniu które się odbyło w sali reprezentacyjnej byłej Powszechnej Wystawy Krajowej wzięły udział wielotysięczne tłumy. Po wygłoszeniu szeregu przemówień zebrani złożyli uroczyste ślubowanie obrony ziem polskich. Na zakończenie odśpiewano „Rotę“.

## Lont pod pokój europejski Tajemnica transportu 80 tysięcy karabinów z Włoch do Węgier

Sprawa przemytu broni z Włoch przez Austrię do Węgier stała się osią zainteresowania nie tylko czechosłowackiej opinii publicznej, ale zarazem odbiła się głośnie echem w całej prawie Europie. Chodzi tu bowiem nie tylko o naruszenie traktatów pokojowych, ale akcję zagrażającą pokojowi w Europie środkowej.

W urzędowych kołach austriackich zaplanowano „zdziwienie“ z powodu ogłoszenia noty francuskiej w sprawie hirtensberkiej. Posłowie francuski i angielski wręczyli ją kanclerzowi Dollfussowi dnia 11 lutego, przy czym ułożone się iż treść tej zachowana będzie w ścisłej tajemnicy. Rząd austriacki był zdumiony, że czechosłowac-

ki wiceminister Krofta ogłosił dosłowne brzmienie żądań francuskich i angielskich, postawionych w czasie pierwszego demarche.

Relacje min. Krofta poniżej podajemy w znacznym streszczeniu:

Do fabryki broni w Hirtensbergu nadeszło 50 wagonów broni, karabinów i kulomiotów, a to w dwu częściach (40 i 10 wagonów), z czego część przeładowana została do samochodów ciężarowych i wywieziona na przez granicę węgierską. Wagony nadeszły z Włoch a jako nadawca figurował Commendatore Clusoppe Cortese w Weronie, odbiorcą zaś była fabryka w Hirtensbergu, której właścicielem jest Mandl, za-

ufany przyjaciel przywódcy Heimwehry Starhemberga.

Następnego dnia, 9 stycznia wieczorem rząd austriacki wydał komunikat urzędowy następującej treści:

„Nie chodzi o żadne przemycanie broni. Był to tylko materiał wojenny ze starej Austrii, który wymagał oprawy i tylko w tym celu sprowadzony został do fabryk austriackich.“

Państwa Małej Ententy i Francja bezwzględnie zareagowały na tę niezwykłą wiadomość o transporcie broni.

Ze śledztwa przeprowadzonego w Wiedniu, doniesień prasowych i rewelacji prasowych wychodzi na jaw, że chodziło o znaczną ilość broni (około 80.000 karabinów i 200 kulomiotów).

Część tego transportu deklarowana była jako stare żelazo. Wyrażano przypuszczenie, że broń może przeznaczona była dla jakiejś tajnej organizacji armji austriackiej lub dla uzbrojenia Heimwehry, ba nawet dla chorwackich bojówek.

Ministerstwo spraw zagranicznych Węgier oświadczyło na demarche Francji i Anglii, że „rząd węgierski nie posiada żadnych wiadomości bezpośrednich w tej sprawie. Doręczona przed tygodniem kanclerzowi Dollfussowi jednobrzmiąca nota Wielkiej Brytanji i Francji żądająca w ciągu 14 dni od daty jej wręczenia zniszczenia transportu broni, przesłanego z Włoch, lub odeśnięcia go z powrotem, a której treść została obecnie ujawniona przez „Giornale Italia“, wywołała poważny rozdźwięk pomiędzy Londynem a Rzymem. Mussolini wezwał do siebie ambasadora brytyjskiego w Rzymie Grahama i według nadeszłej do Londynu wiadomości, w ostrych słowach protestował przeciwko stanowisku, zajętemu przez Wielką Brytanję w tej sprawie.“

Kampanie Hirtensberkiej wszczęli zdaniem „Reichspost“ — socjaldemokraci, którzy popierają politykę Małej Ententy, a to ani Anglia, ani Francja nie zechcą przedstawić afery hirtensberkiej Lidze Narodów gdyż w takim wypadku zagrożona byłaby konferencja rozbrojeniowa.

### „Chodzi tu o Niemcy“

#### Konfiskata dzienników katolickich w Niemczech

Berlin, 20. 2. (PAT). Za ogłoszenie odczytu organizacji centrowej pod tytułem „Chodzi tu o Niemcy“ zawieszono szereg dzienników katolickich na prowincji.

Nadprezydent prowincji Monastyrskiej Gronowsky, otrzymawszy policyjnie wykonanie tego zakazu, podał się do dyspozycji władz centralnych, zgłaszając swoją prośbę o urlop.

W niedzielę przed południem odbyła się konferencja między przewodniczącym katolickiego związku w Niemczech byłym kanclerzem dr. Marxem i komisarzem Rzeszy w Prusiech ministrem Goeringiem w sprawie zniesienia

tych zakazów. W rozmowie dr. Marx oświadczył, że w odczynie tej nie zamierzano ani obrazić, ani podrywać autorytetu rządu Rzeszy, lecz przedstawić tylko zaniepokojenie kół katolickich o przyszły rozwój sytuacji politycznej. W następstwie tego oświadczenia minister Goering postanowił cofnąć dotychczasowe zawieszenie na trzy dni dzienników centrowych, gdyż powyższem oświadczeniem uczyniono zadość stanowisku rządu Rzeszy. Minister Goering zwrócił się jednocześnie z ostrzeżeniem, aby pisma centrowe nie umieszczały w przyszłości burzliwych oświadczeń.

### Burny program Stahlhelmu godzi w traktat wersalski i Pomorze

Paryż, 20. 2. (PAT). Na pytanie berlińskiego korespondenta „Le Temps“ jaka jest polityka „Stahlhelmu“, przywódca jej Düsterberg odpowiedział, że polityka ta dąży do utrwalenia państwa autorytatywnego, stłumienia ekscesów, rewizji traktatu wersalskiego, przywrócenia równości praw w każdej dziedzinie, zniesienia strefy zdemilitaryzowanej oraz położenia kresu, jak się wyraził, kłamstwu, że Niemcy ponoszą winę za wybuch wojny.

Co do polityki Stahlhelmu wobec Francji, Düsterberg zaznaczył, że nie pragnie on wojny, lecz pokoju, opartego na zaufaniu. „Stahlhelm“ nie pragnie rewanzu, o ile da się doprowadzić do uczciwego i lojalnego porozumienia. Pierwszym warunkiem jest, aby nie godzono w suwerenność narodową Rzeszy, dalej zadawalające uregulowanie granicy wschodniej oraz równości praw.



# Zawsze na tym samym froncie

## W piętnastą rocznicę utworzenia jednolitego frontu antyniemieckiego

Piętnasta rocznica czynu zbrojnego na Wschodzie zgromadziła na uroczystościach w Warszawie zwarte kadry braci żołnierskiej z pod różnych znaków i była świadectwem i manifestacją woli zbiorowej tych, którzy najlepsze wysiłki składali na ołtarzu świętej sprawy Niepodległości i przed piętnastu już laty tworzyli czynem żołnierskim zwarty front antyniemiecki.

Na uroczystą akademię, która odbyła się pod protektoratem pana Marszałka Józefa Piłsudskiego z okazji zjazdu byłych członków P. O. W. Wschód, przybyli imieniem Rządu: p. minister Opieki Sp. dr. Hubicki, minister spr. zagr. Beck, prezes Najwyższej Izby Kontroli i wielu innych.

Szczególnie licznie zgromadzili się przedstawiciele kół pułkowych, formacji legionowych, członków P. O. W. i pokrewnych organizacji.

Przybyłej na akademię Pani Marszałkowej Piłsudskiej dwie dziewczynki, córki Peowiaków wręczyły bukiet róż.

W honorowym przydzium akademii zasiadli: gen. Górecki — jako przewodniczący, minister spr. zagr. Beck, min. Schaetzel, b. minister Skarbu płk. Matuszewski, p. minister Hubicka, prezeska żeńskiego oddziału P. W. p. Barthel de Weyenthal oraz gen. Malinowski i płk. Kamski.

Akademję otworzył gen. Górecki w imieniu nieobecnego gen. Rydz-Śmigłego, poczem przemawiali prezes P. O. W. „Wschód“ K. N. 3 mjr. Ziemiański i min. Dr. Hubicki, witając Zjazd w imieniu Zarządu oraz w imieniu Rządu.

### Pod jednym sztandarem

W imieniu Fida'u i Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny przemówił prezes gen. Górecki, który podkreślił, że Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, których protektorem jest Pan Prezydent Rzeczypospolitej a dożywotnim Prezesem Honorowym Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, osiągnęła ten wielki sukces, że skupiła w swych szeregach wszystkie Związki byłych wojskowych polskich, na terenie Państwa istniejące. Równocześnie Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wstąpiła w szeregi największej organizacji światowej jaką jest Fida'c i dzięki tej właśnie okoliczności, że w tym roku przewodnictwem tej największej rodziny wojskowej przypadło w udziale Polakowi gen. Górecki powitał Zjazd nie tylko w imieniu 24 zrzeszonych Związków w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, ale także w imieniu 8 i pół miliona żołnierzy wielkiej wojny dziesięciu narodów.

Niech wspomnienie z przed 15 laty — zakończone przez Fida'cu — tych przejść i walk, które II Brygada po przebieciu się pod Rarańczą prowadziła wspólnie z organizacjami pracującymi po tamtej stronie frontu, ta wielka współpraca, która się zawiązała pomiędzy II Brygadą a P. O. W. a szczególnie K. N. 3 niech będzie symbolem tej współpracy jakiej dzisiejsza sytuacja zarówno światowa jak i Polski wymaga.

Następnie zabrał głos przedstawiciel b. II Brygady p. gen. Malinowski, kreśląc krótki rys historycznego czynu II Brygady pod Rarańczą oraz dzieje walk P. O. W. Wschód.

Po przerwie wygłosili referaty p. redaktor Melchior Wańkowicz, który podał rys historyczny wypadków z przed 15 laty, p. płk. Bolesław Sikorski oraz b. min. płk. Ignacy Matuszewski.

### Armia i jej Komendanci Zwycięski dorobek P. O. W.

B. min. Matuszewski mówił m. i.: „Chcę ze wspomnień wydobyc krótki tylko sens tego, co było naszą pracą w P. O. W. Byliśmy w P. O. W. bez niczego, bez broni prawie, bez formacji, bez mundurów i odznak, często bez nazwisk nawet. A jednak ta praca właśnie w P. O. W. odbiegała pozytywnie i twórczo od pracy, którą z tą samą dobrą wolą ci sami często ludzie prowadzili przedtem gdzieindziej.

Dlaczego łatwiej było pracować? Dlaczego ścigani, tropieni, my z K. N. 3 na obcej ziemi czuliśmy się jednak u siebie? Widać: romantyzm i odwaga i bohaterstwo to jeszcze mało, widać trzeba, aby czyjaś Wielka ręka zebrała to razem, aby ze wzruszeń uczynić narzędzie walki, z sentymentu wydobyc pracę. Kiedy zapytamy, co świeciło Polsce wśród

ciemności w owym czasie jak latarnia morską, przychodzi zawsze ta sama odpowiedź: małe, mdłe światełko z magdeburgskiej wieży.

Stamtąd brał się sens. Dlatego gdzieindziej tak kołowano, tak marnowano i tak niszczone szarego człowieka, i szare bohaterstwo, że nie umiano albo zobaczyć tego światła albo wykrzesać go sobie. W tem jednym miejscu bowiem była decyzja walki we wszystkich okolicznościach, nie zrezygnowania nigdy z celu. Tam była Polska już Niepodległa i zawsze Niepodległa.

Z poza więziennej kraty uwięziony człowiek potrafił kierować nami. Wysłańcy, którzy przyszli do niego, wyrosli już w innym powietrzu i innym powietrzem uczyli nas oddychać. A to było powietrze Polski zgóry niepodległej. I dlatego P. O. W. wszędzie było dobrowolną mobilizacją nie bohaterstwa, nie sentymentu, nie gniewu, nie odruchu, było MOBILIZACJĄ DECYZJI. Było to wojsko, które nikomu nie chciało przysięgać na wierność prócz własnemu krajowi.

Człowiek zza więziennych krat, bezsilny,

związany, dawał przecież narodowi to, co mu dać postanowił przed 30 laty, dawał mu funkcję siły. Ale funkcja siły zmierza do tego, żeby dać narodowi niezależność. Aby zaś stać się tem, czem ma być, musi nade wszystko sama być niezależna. Tak właśnie było. On więzien był najwolniejszym człowiekiem Polski. Dlatego po 30 latach owoc jego pracy dojrzewał.

To był sens, to była ta atmosfera, tak różna od wszystkich innych jaką mieliśmy w pracach naszych w P. O. W.

# Z pola chwały do mogiły

## Pogrzeb 3 oficerów „Żelaznej Brygady“

W rocznicę przejścia Drugiej Brygady pod Rarańczą, rozpoczęły się w stolicy, pod protektoratem Marszałka Piłsudskiego uroczystości ku uczczeniu 15-lecia czynów zbrojnych Polskich Organizacji Wojskowych na Wschodzie.

W dniu tym z kościoła garnizonowego przy

branym Zieloną. Na trumnach widniały wieńce od rodzin poległych, od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, p. premiera Prystora i kół pułkowych. Trumny opasał podwójny szpaler chorągwi i sztandarów: historyczne, bojowe sztandary I III Brygady, 2 i 3 p. p. Leg. i 2 p. ułanów, chorąg-

### W rocznicę Rarańczy



Z pogrzebu oficerów b. II Brygady Legionów Polskich śp. ppłk. Szula, śp. mjr. Gniadego i śp. kpt. Brandysa.

ul. Długiej odbył się pogrzeb oficerów b. 2-ej Brygady Legionów Polskich śp. ppłk. Szula, śp. majora Gniadego i śp. kpt. Brandysa, poległych w okresie walk o niepodległość toczonych ze wszystkimi zaborem.

Trumny ze zwłokami bohaterów, spowite flagami o barwach narodowych, ustawiono pośrodku kościoła na wspólnym katafalku, przy-

gnie: 30 p. s. k. 1 p. szwoleżerów, 2 p. szwoleżerów oraz bratnich legionowych pułków, 2 p. p. i 3 p. p.

W presbiterjum zasiadli: jako przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. premier Prystor, jako przedstawiciel Pana Marszałka Piłsudskiego szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, minister Opieki Społecznej

# W hołdzie Twórcy Czynu Zbrojnego

## Manifestacja zbiorowa na dziedzińcu belwederskim

Z okazji uroczystości 15-lecia Rarańczy w salach Kasyna Garnizonowego w Warszawie odbyły się zebrania Kół Pułkowych b. II Brygady Legionów Polskich.

Zebrania te poświęcone były omówieniu spraw organizacyjnych w kołach pułkowych oraz pracom komisji historycznych, mającym na celu gromadzenie materiałów historycznych potrzebnych dla naukowego opracowania historii Brygady Karpackiej.

Na ogólnym zebraniu wszystkich uczestników zjazdu — b. żołnierzy II Brygady w przydzium honorowym zasiadli jako przewodniczący gen. Górecki, wiceminister dr. Br. Nankiewicz-Klukowski, komisarz gen. Rzezypospolitej Polskiej w Gdańsku, dr. Kazimierz Papee, gen. Zając, gen. Paślawski oraz członek komitetu organizacyjnego święta 15-lecia Rarańczy płk. dypl. Parafiński.

Zebranie zagał gen. Górecki, który powitał przybyłych na zebranie przedstawicieli zarządu głównego Związku Legionistów POW Wschód KN III, Kaniowszczyków, Żeligowszczyków, Sybiraków, Murmarczyków, Weteranów Armii Polskiej we Francji, Legionu Włoskiego oraz innych związków pokrewnych, jak również przedstawicieli Związku Strzeleckiego i Legionu Młodych

W chwili, gdy gen. Górecki, kończąc swe

przemówienie zapowiedział udanie się do Belwederu, celem złożenia hołdu Twórcy Czynu Zbrojnego, w sali powstał entuzjazm i niemilknące okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego przerwały mówcy.

Po zakończeniu zebrania wszyscy uczestnicy zjazdu udali się do Belwederu celem złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Dziedziniec belwederski szczerze zapełnił się b. żołnierzami Karpackiej Brygady oraz uczestnikami POW Wschód. Do zebranych przemówił b. żołnierz 2 pułku ułanów legionowych a obecny generalny komisarz Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Papee, składając w imieniu zgromadzonych hołd p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

Okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego był wielokrotnie powtórzony przez zgromadzonych przy dźwiękach hymnu narodowego.

Następnie w salach Belwederu odbyło się przyjęcie, wydane przez p. Marszałkówną A. Piłsudską, w którym wzięło udział 250 delegatów obu zjazdów.

Na przyjęciu byli obecni członkowie rządu z p. Premierem A. Prystorem na czele. — O godz. 19,30 wyszedł do zebranych gości Marszałek Piłsudski. Przyjęcie zakończone zostało wspólną fotografią.

dr. Hubicki, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. dr. Krzemieński, prezes BBWR pos. Sławek, wicemarszałek Sejmu Polakiewicz, komisarz rządu na m. st. Warszawę Jaroszewicz, generalicja, posłowie i senatorowie.

Kościół szczerze wypełnili Legioniści, członkowie P. O. W. wojskowi oraz publiczność.

### DEKORACJA KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI

Przed rozpoczęciem nabożeństwa gen. Gąsiorowski udekorował trumny bohaterów Krzyżami Niepodległości. W czasie dekoracji orkiestra 36 p. p. L. A. odegrała hymn narodowy.

Następnie uroczyste nabożeństwo żałobne odprawił w asyście duchowieństwa ks. dziekan Zytkiewicz, b. kapelan b. 1-ej Brygady Legionów, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Antosz, b. kapelan b. 2-ej Brygady Legionów Polskich.

Po nabożeństwie przyjaciele poległych wnieśli trumny z kościoła, ustawiając je na przybranych zieloną lawetach. Olbrzymi kondukt pogrzebowy otwierał szwadron 1 p. szwoleżerów z pocztami sztandarowymi 1 i 2 p. szwoleżerów i z orkiestrą. Długi korowód wieńców rozpoczynały wieńce od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i Premiera Prystora. Dalej postępowało duchowieństwo, za którym na trzech lawetach zaprzężonych w 6 koni każda, wieziono zwłoki bohaterów. Przed każdą lawetą żołnierze nieśli odznaczenia i ordery.

### NAD GROBEM.

Biorące udział w kondukcje oddziały wojska i P. W. poczty sztandarowe i chorągwie, oraz wszyscy inni uczestnicy w żałobnej uroczystości ustawili się na ementarzu w czworobok koło grobów poległych oficerów, rozmieszczonych w kształcie krzyża z pomnikiem pośrodku. Po zatrzymaniu się lawet ze szczątkami poległych, koledzy podjęli na ramiona trumny, przenosząc je do grobów. Po modłach przemówienie wygłosił ks. Mauersberger, w płomiennych słowach mówiąc o życiu i pięknych czynach zmarłych, którzy w walce o niepodległość Polski zdobyli sławę bohaterów-żołnierzy, walcząc nieustraszenie w szeregach 2-ej brygady.

Następnie przemówienie wygłosił gen. Galica, który imieniem Głównego Zarządu Związku Legionistów Polskich złożył bohaterom hołd i cześć i na mogiły ich rzucił przesłaną z Rumunii grudkę ziemi z pod Rarańczy.

### ŚLUBOWANIE ŻOŁNIERSKIE.

Z kolei imieniem P. O. W. K. N. 3 przemawiał ppłk. inż. Głazek, który zakończył: Tak jak my za czasów niewoli na ementarzach i mogiłach powstańców modliliśmy się, by Bóg nam zezwolił wywalczyć Ojczyznę, tak tu przy grobie Waszym, Koledzy, synowie Wasi i prawnicy kłąć się będą, że nie dadzą sobie z rąk wydrzeć tego, coście Wy krwią swoją i śmiercią zdobyli.

Po przemówieniach i modlitwie nastąpił moment opuszczenia trumien do grobu. W chwili tej głowy wszystkich pochylili się w uroczystym milczeniu, a wojsko i sztandary oddały honory, zaś orkiestra odegrała „Śpij Kolego“.

Wieńce z kwieciami pokryły mogiły bohaterów walki o Niepodległość.

### Rada Leśna

Na jednym z ostatnich posiedzeń Komitetu Ekonomicznego Ministrów zostało postanowione powołanie do życia Rady Leśnej, która ma stać się organem koordynującym opinie drzewnictwa polskiego we wszystkich sprawach, które takich koordynacji wymagają.



# Sejm zniósł słupy zaborcze w ustroju samorządu terytorjalnego

Na sobotnim posiedzeniu Sejm przystąpił do trzeciego czytania projektu ustawy o częściowej zmianie samorządu terytorjalnego.

## DEKLARACJA OPOZYCJI

Posel Wierczak w imieniu Klubu Narodowego złożył deklarację, że klub mówcy nie chce mieć nic wspólnego z tą ustawą i stanowczo się jej przeciwstawia.

Posel Langer (Stronictwo Ludowe) w imieniu klubu posłów ludowych oświadcza, że będzie zwalczał ustawę wszystkimi środkami prawnymi.

Posel Chrućki (Klub Ukraiński) stwierdza, że klub w obradach nad tą ustawą nie będzie brał udziału.

Posel Chądziński oświadcza, że klub Narodowej Partii Robotniczej głosować będzie przeciw tej ustawie.

Posel Sommerstein wyraża opinię, że ustawa ta postawi pod znakiem zapytania możliwość uzyskania przez Żydów należnej im reprezentacji w samorządzie. Koło Żydowskie głosować będzie przeciw ustawie.

Posel Cześciak (Chrześcijańska Demokracja) oświadcza się również przeciw ustawie.

## CAŁY NARÓD JEST GOSPODARZEM GDYNI

Po złożeniu powyższych oświadczeń zabrał głos sprawozdawca poseł Polakiewicz. Stwierdził on, że posłowie z opozycji nie wykorzystali odpowiednio swobody i możliwości pracy w komisji, lecz przyszli z większością poprawek dopiero na plenum. Taktyka ta obniża wartość naszych prac. Poprawki poseł uważa, nie za wynik rzeczywisty ustosunkowania się do ustawy, lecz za wynik chwilowej taktyki. Sprzeciwiam się — mówi sprawozdawca, — prawce o skrócenie kadencji organów ustrojowych do lat trzech, gdyż praktyka wykazała, że okres ten jest za krótki. Nie zgadzam się na poprawki w sprawie obniżenia cenzusu wieku dla prawa wyborczego.

Przesunięcie granicy wieku dla czynnego prawa wyborczego przysparza ogółowi wyborców znaczny procent obywateli, którzy w służbie wojskowej przeszli pewne wyszkolenie ogólne.

Referent szeroko omawia poprawki posła Arciszewskiego i Bogusławskiego w sprawie uchylenia rozporządzenia Prezydenta z roku 1930 o ustroju miasta Gdyni. Dorobek Gdyni to wysiłek całego narodu, to też nietylko miejscowa ludność, która jeszcze nie jest dość skrytalizowana, ale i cały naród jest gospodarzem Gdyni a Rząd jest jego mandatarjuszem w zakresie codziennych nieustannych wysiłków nad dalszym rozwojem tego portu, jedynego okna Polski na świat. Dekret Prezydenta o ustroju Gdyni wyszedł z tych założeń, że ma charakter czasowy. Wysoka Izba, prawie 19 lat temu padły słupy zaborcze, obalone wtedy przez Legionistów i w tym też momencie zaczął się wzrost całej niepodległej Polski. Czas już jest najwyższy, aby dziś Wysoki Sejm zniósł słupy zaborcze w ustroju samorządu terytorjalnego.

## USTAWA SAMORZĄDOWA UCHWAŁONA

Po przemówieniu posła Polakiewicza przystąpiono do głosowania nad ustawą. Wszystkie poprawki odrzucono.

Głosowano imiennie nad całością ustawy; oddano głosów 292, unieważnionych 2, przeciw ustawie 91 głosów, za ustawą 199.

Marszałek stwierdził, że ustawa w trakcie czytania została przez Sejm uchwalona.

## Ofensywa w walce z bezrobociem

Następnie przystąpiono do sprawozdania o wniosku Klubu Bezpartyjnego Bloku w sprawie ustawy o funduszu pracy.

Sprawozdawca poseł Siciński mówi, że przy projekcie funduszu pracy miano na oku dwa założenia: przygotowanie podstaw dla Państwa do przejścia z czasem z obowiązku dostarczenia zasiłków na obowiązek dostarczenia pracy, a powtórnie przejście do ofensywy w walce z bezrobociem. Od roku 1924 na pomoc pozaustawową dla bezrobotnych wydano około pół miljarda złotych, co było wydatkiem dla gospodarstwa narodowego najmniej efektywnym.

Nie mamy w kraju dróg, kolei, dróg wodnych w takiej ilości, jak tego wymagają potrzeby Państwa. Możliwość celowej i produktywniej pracy jest olbrzymia i nie przedko możemy się przezwyciężać. W takich warunkach zużywanie naszych skromnych środków na pomoc dla bezrobotnych jest złem koniecznym i dojrzało już do likwidacji. Roboty publiczne wykonywane na podstawie funduszu pracy będą uderzeniem, które przełamie nastrój kryzysu. Pierwszeństwo powinny mieć takie cele roboty, w których udział samorządu czy instytucji w pieniądzu, materiale i zwolce może być największy. Na pierwszym planie powinny stać roboty w dziedzinie sieci ko-

munikacyjnej oraz melioracji i regulacji dróg. Wielką wagę przywiązuje się także do popierania drobnego budownictwa mieszkaniowego. Wymieniona w art. 4 p. c. akcja mająca na celu zaopatrzenie bezrobotnych w samodzielne podstawy egzystencji, polegać będzie na kolonizacji rolniej zmeljoryzowanych terenów, kolonizacji podmiejskiej, zakładaniu ogródków działkowych i samodzielnych warsztatów rzemieślniczych.

## Sło milionów na prace

Na jakie środki może liczyć fundusz pracy w r. 1933/34? Chodzi tu o obliczenie środków, przewidzianych w artykułach 15 i 29

## W rocznicę Barańczy



Na zdjęciu widzimy dostojników państwowych uczestniczących w uroczystości z okazji 10. rocznicy Barańczy. W środku: gen. Romana Góreckiego, prezes BBWR płk. Sławka, p. prezes Rady Ministrów Aleksandra Prystora, p. ministra Przemysłu i Handlu dr. Zarzyckiego, p. ministra Opieki Społecznej dr. Hubickiego, p. ministra Tadeusza Schaetzla, p. gen. Kordjana Zamorskiego i p. wojewodę Jaroszewicza.

## Prowokacja Hitlera w oświetleniu prasy zagranicznej

Omawiając wystąpienie Hitlera „Arbeiter Ztg” nazywa jego wywiad w sprawie Pomorza „historją żalostliwą”. Hitler domagał się najpierw rychłego oddania ziemi pomorskiej, a w parę godzin później skreślił to żądanie z urzędowego wywiadu. Postępowanie to wywołało w Polsce oburzenie i kpiny.

Ostatnie oświadczenia Hitlera odbiły się szerokim echem także w prasie szwajcarskiej, wywołując ostrą krytykę. Pomorzu poświęca się liczne szpalty; prawie jednogłośnie prasa uznaje słusność stanowiska polskiego.

Również i czołowy organ katolików alzackich „Elsaesser Bote” opublikował obszerny artykuł, wstępny, w którym bardzo ostro występuje przeciwko ostatnim enuncjacjom rewidjonistycznym Hitlera na łamach prasy angielskiej.

Dziennik nazywa „szczytem cynizmu” twierdzenie Hitlera jakoby ludność Pomorza

była niemiecka i oświadcza, że nawet urzędowe statystyki niemieckie stwierdzały zawsze rdzennie polski charakter tej dzielnicy, zamieszkałej w 90 proc. przez Polaków, charakteru którego zmienić nie zdołał ani brutalny ucisk narodowy, ani wbrew wszelkim zasadom kulturalnym prowadzona akcja kolonizacyjna.

„Mimo tych niezaprzeczalnych faktów — pisze „Elsaesser Bote” — Hitler ośmiela się żądać Pomorza w imię rzekomych praw zamieszkałej tam ludności niemieckiej. Jeśli mowa o prawie — Pomorze należy bezwzględnie do Polski. Należało ono do niej przed rozbiorem i wydarte jej zostało ongiś gwałtem, gdy nie miała możliwości bronić się. Uczciwiej postąpiłby kanclerz Hitler, gdyby powiedział: „Żądamy Pomorza, ponieważ chcemy my zawiadnąć drogami, łączącymi Polskę ze światem i w ten sposób wziąć ją pod nasze jarzmo”.

## Hitler chce wysiedlić Polaków! z okręgów przemysłowych zachodnich Niemiec

„Manchester Guardian”, omawiając wiadomość o zapadłej jakoby decyzji rządu Hitlera wysiedlenia górników polskich w Westfalji, z okolicy Ruhry i wogóle z okręgów przemysłowych zachodnich Niemiec, stwierdza na podstawie informacji z autorytatywnych źródeł, że nie rozpatrywano kwestji wysiedlenia wszystkich polskich górników. Tylko ci, — którzy zostaną zakwalifikowani, jako niepożądani cudzoziemcy, będą z Niemiec wydalenii.

„Manchester Guardian” podkreśla, że tysiące polskich robotników przybyło już bar-

dzo dawno do Niemiec. Poszukiwania takich rąk roboczych przez kopalnie niemieckie jeszcze przed wojną były przeważnie powodem osiedlania się Polaków w Westfalji, zaś w czasie wojny brak sił roboczych wprowadził jeszcze więcej Polaków do Niemiec. Niektórzy z nich, niewiadomo wielu, mają być wysiedleni, ponieważ obecnie są „niepożądani”. O ile wysiedlenie nie zostanie ograniczone do kilku tylko izolowanych wypadków, to zachodzi niebezpieczeństwo konfliktu z Polską, — która może zastosować retorsje wobec zamieszkałych w granicach Polski Niemców. —

ustawy. Przewidujemy od pracowników umysłowych i fizycznych prywatnych około 20 milionów złotych, od przemysłu około 20 milionów, od pracowników i funkcjonariuszy państwowych — 10 milionów, od pracowników samorządowych — 1 milion, od wolnych zawodów półtora miliona, od związków komunalnych miejskich 3,4 milionów, od związków komunalnych powiatowych — 5,1 milionów, z opłat wymienionych w artykułach 19 i 27 tj. takich z których było już pobierane na zasadzie dekretu Prezydenta R. P. około 10 milionów, za ległości podatkowych, które będzie można odrabiać świadczeniami szacuje się na 50 milionów, ale uważamy, że można obliczać wpływy z tego źródła najwyżej na 15 milionów, dotacja Państwa z kredytu 50-ciu milionowego na pomoc dla bezrobotnych wyniesie ma 20 milionów — razem około 106 milionów. Ambicją naszą jest, aby około każdego 100 milionów z opłat przez pociągnięcie kapitałów stezauryzowanych, uzyskanie poważnych świadczeń i możliwości kredytowych wykonać roboty na kwotę chociażby 200 milionów złotych. Dlatego należy przede wszystkim projektować takie roboty, ażeby swą celowością czy rentownością pociągnęły kapitały.

Wysoki Sejmie — kończy mówca — zaczynamy uderzenie, które skieruje ukryte siły do skutecznej walki z kryzysem, natchnie otuchą i wiarą w lepsze jutro władze naszego Państwa (oklaski na ławach BB).

## Stale opozycyjne dąsy

Po przemówieniu referenta rozwinęła się dłuższa dyskusja.

Posel Rymar (Klub Narodowy) poddawał w wątpliwość realność tego projektu. Twierdził, że akcja funduszu specjalnego zawiodła, jak np. fundusz drogowy. Posel Margul (Stronictwo Ludowe) nie wierzy w możliwość realizacji projektu i wypowiada się przeciwko niemu.

Posel Szczerkowski (PPS) kwalifikuje projekt jako iluzoryczny.

Posel Brzeziński (NPR) występował przeciwko obciążeniu robotników na rzecz funduszu.

Posel Szulik (Ch. D.) przyznaje przedłożonemu projektowi pewne dodatnie strony, uważa jednak, że nie rozwiązuje on zagadnienia bezrobocia.

Posel Jaworski z Klubu Ukraińskiego oświadcza, że klub ten nie będzie głosował za ustawą.

## Dziesięć projektów ustaw

Po końcowym przemówieniu referenta posła Sowińskiego, w głosowaniu przyjęto projekt w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie Izba przystąpiła do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw. Dziesięć projektów, a wśród nich dwa o dotkowym kredycie na r. 1931/32 i 1932/33, projekt ustawy o kartelach i nowelę do państwowego funduszu drogowego, marszałek odesłał do odpowiednich komisji.

Projekt ustawy o podatku majątkowym marszałek odesłał do Komisji Skarbowej.

Następnie posiedzenie Sejmu odbędzie się w poniedziałek 20 bm. Na porządku dziennym projekt ustawy o szkołach akademickich.

## Sprostowanie niemieckich fałszów

Frankfurtka „Rhein-Nainische Volkszeitung” występuje nadzwyczaj ostro przeciwko antypolskiej hecy „Posener Tageblatt”, „Allgemeine Rundschau” i „Kyffhäuser” z powodu książki księdza Feliksa Mieschkisa. Czernskiego „Wojna”. Żaden z tych organów nie wydu-

kował nadesłanych sprostowań co „Rhein-Nainische Volkszeitung” nazywa krzyżącą niesprawiedliwością i konkluduje: jeżeli chodzi o alarmujące wiadomości o Polsce w niemieckiej prasie, to trzeba je w pierwszej linii nazwać fałszywymi.

W którym bądź razie takie wyrzucenie Polaków, którzy mieszkają w Niemczech oddawna o ile podjęte będzie na większą skalę — nie może poprawić stosunków polsko-niemieckich.

„Manchester Guardian” wspomina, że wysiedlenie Polaków oceniane jest, jako pierwszy krok na drodze do „oczyszczenia” rasy w Niemczech i że następnie kolej będzie na Żydów.

Oczywiście podobne wydalenie robotników polskich mogłoby mieć miejsce tylko zgodnie z zasadami umów polsko-niemieckich względnie ogólnie obowiązującego prawa między narodowego, przyczem jedynie w poszczególnych wypadkach, w których dana osoba stała się wyraźnie niepożądaną.

Wszelkie wydalenia, któreby były sprzeczne z temi zasadami, wywołałyby oczywiście — jak to „Manchester Guardian” słusznie przewiduje — zastrzeżenia ze strony Polski.



# Hitlerowska rewolucja na uniwersytetach

Podobne „dzieło“ chciałaby u nas stworzyć opozycja

W państwowej szkole artystycznej w Berlinie doszło do niebывалych jeszcze w tej formie demonstracji antysemitki przeciwko kilku profesorom o lewicowej orientacji. Według relacji związku studentów narodowo-socjalistycznych, przebieg zajść był następujący: oddział szturmowy, złożony ze studentów otoczył gmach szkoły w chwili odbywania się egzaminu państwowego. Egzamin został przez studentów przerwany. Znani jako żydzi profesorowie Kamps, Lahs i Tappe, jak również przewodniczący artystycznego urzędu egzaminacyjnego Franck, zostali gwałtem wyprowadzeni z sali i wyparci na ulicę przed gmachem szkolnym. Następnie żelaznymi hakami i haczelami studenci zabili drzwi pracowni profesorów lewicowych. Komunistyczni słuchacze szkoły, którzy stanęli w obronie profesorów zostali obezwładnieni siłą. Na budynku szkolnym pojawiła się flaga narodowo-socjalistyczna.

Do demonstracji przyłączył się zebrany na ulicy tłum, wznosząc okrzyki przeciwko profesorom lewicowym. Oddział szturmowy z rozwiniętym sztandarem odmaszerował następnie niezatrzymany przez nikogo. Nie dokonano również żadnych aresztowań. Policja przybyła na miejsce zajść po fakcie.

Studenci narodowo-socjalistyczni wystąpili przytem z żądaniem natychmiastowego zamknięcia i zreorganizowania państwowej szkoły artystycznej oraz wydalenia przez ministerstwo kultury wszystkich marksistów. Bezpośrednim powodem wystąpienia studentów narodowo-socjalistycznych było podobno odebranie stanowiska asystenta jednemu ze studentów narodowo-socjalistycznych za krytykę działalności szkoły w prasie.

Według doniesień prasy w czasie zajścia jeden ze studentów, który usiłował zaalarmować policję pobity został przy wejściu palczakami gumowymi do nieprzytomności. W czasie bójki wewnątrz gmachu dwie osoby zostały ranione w tem jedna słuchaczka.

„Preussische Zeitung“, organ narodowych socjalistów na Prusy Wschodnie, domaga się w ostrym tonie usunięcia z Akademii Handlowej w Królewcu prof. Feilera, z pochodzenia żyda. W związku z aferą b. rektora prof. Schacka pismo domaga się przeprowadzenia w Akademii generalnej czystki, idącej oczywiście w kierunku usunięcia niepożądanego dla hitlerowców elementu profesorskiego z terenu wyższych szkół.

Podobny charakter ma również akcja czyn.

## 25 tysięcy ton żelaza dla Sowietów

Rokowania, prowadzone obecnie w Moskwie przez przedstawicieli „Polrosu“ w osobach pp. Kasperowicza i Meyera z czynnikami sowieckimi o przedłużeniu umowy „Sowpoltorgu“ na dalszy okres dwuletni, znajdują się już na ukończeniu. Podpisanie umowy należy oczekiwać już w dniach najbliższych.

Równoległe z rokowaniami o przedłużeniu umowy „Sowpoltorgu“, toczą się obecnie rozmowy między przedstawicielami Zjednoczonych Hut „Królewskiej i Laury“ oraz huty „Bismarcka“ a „Narkomwiesztorgiem“ sowieckim o dostawę 25000 ton żelaza, wartości blisko 7600000 zł. W razie dojścia tej wielkiej transakcji do skutku, weksle sowieckie byłyby do wysokości 75 proc. wartości zamówienia zdyskontowane przypuszczalnie przez Bank Polski, reszta zaś byłaby ulokowana w bankach zagranicznych przy gwarancji jednego z banków rządowych.

## Z rynku pracy

Mirkowska fabryka papieru w Jeziornie uruchomiła 4 maszyny papiernicze i zwiększa stopniowo stan zatrudnienia o około 650 robotników.

Wielkopolska Papiernia Sp. Akc. w Bydgoszczy uruchomiła fabrykę i przyjęła do pracy około 200 robotników.

Fabryka „Olkusz“ została już uruchomiona i zatrudnia obecnie około 1000 robotników.

## Projekty nowych taryf pocztowych

W ministerstwie poczt i telegrafów opracowywane są projekty wprowadzenia pewnych modyfikacji w dotychczasowych taryfach pocztowych. Zmiany dotyczyłyby taryf listów poleconych, próbek towarów oraz tzw. przesyłek mienszanych i obowiązywałyby od 1 kwietnia rb.

ników nacjonalistycznych w Elblągu, domagających się usunięcia wpływów socjalistycznych w Akademii pedagogicznej w Elblągu, gdzie dotychczas większość profesorów stanowią socjaliści wzgl. ludzie, politycznie do nich zbliżeni.

Z Akademii sztuk pięknych w Berlinie na znak protestu wystąpili: Henryk Mann, prezes sekcji literackiej, Käthe Kollwitz i znany architekt, radca budowlany dr. Marcin Wagner.

Ustąpienie Henryka Manna, pisarza znane go szeroko poza granicami Niemiec, wywołało duże wrażenie zagranicą i liczne komentarze na łamach prasy. Mann został zmuszony do wystąpienia z Akademii przez komisarycznego pruskiego ministra oświaty, dr. Rusta który oświadczył, iż obecność Manna i pani Kollwitz w Akademii uważa jako wielki skandal, a to z tej racji, iż oboje podpisali

odezwę do robotników, wzywającą do utworzenia jednolitego frontu robotniczego przeciwko rządowi reakcji. Odezwę tę podpisał Mann, jak sam stwierdza, jeszcze za rządów kancelarza Schleichera.

Obecnie po zajęciu fotela kancelarskiego przez Hitlera, przypomniał sobie minister Rust o owej odezwie i wystąpił do prezesa Akademii, kompozytora Maxa Schillings'a, z żądaniem sklonienia Manna do wycofania się dobrowolnego z Akademii, w przeciwnym bowiem razie Akademii będzie zamknięta. Wobec takiego ultimatum, Mann podał się do dymisji, a w ślad za nim uczynił to samo z własnej iniejałtywy radca Wagner dla podkreślenia swej solidarności.

W braku laurów na froncie zewnętrznym szuka Hitler i jego ludzie łatwych zwycięstw na froncie wewnętrznym.

## Po zamachu w Miami

Triumfalny powrót Roosevelta do Nowego Jorku

Według zapewnień lekarzy, burmistrz Czermak, o ile nie zajdą komplikacje, wyleczy się z ran. W chwili obecnej lekarze nie zamierzają dokonywać operacji.

Organ czechosłowackich socjalistów narodowych „Czeske Slovo“ wskazuje na to, że zamach w Miami w znacznym stopniu podobny jest do zamachu jaki popełniony został w maju ub. roku na osobę francuskiego prezydenta Doumera.

Cała opinia publiczna w Czechosłowacji z wielkim napięciem śledzi przebieg choroby rannego burmistrza Chicago. Prezydent Masaryk wysłał do Czermaka telegram z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.

Lekarze, którzy zbadali w więzieniu Zangara stwierdzili, że nie zdradza on żadnych oznak anomalii umysłowej i postanowili ponownie poddać go ekspertyzie komisji psy-

chjatrów, która wypowie się co do stopnia jego poczytalności.

Gordon Davis, właściciel sklepu z bronią w Miami stwierdził, że rewolwer, którym posługiwał się Zangara podczas zamachu był kupiony u niego w końcu zeszłego tygodnia. — Davis stwierdził również, iż rewolwer kupował sam Zangara.

Prezydent Roosevelt, wracający do Nowego Jorku był witany przez niezliczone tłumy niezwykle owacyjnie. Wzdłuż ulic, które przejeżdżały automobile prezydenta i jego świty zgromadziły się tysiączne tłumy. Z okien rzucano wiaty, policja przedsięwzięła wszelkie możliwe środki ostrożności. Automobil prezydenta był otoczony przez opancerzone motocykle i automobile policyjne zaopatrzone w karabiny maszynowe gotowe do strzału.

## Doniosłe zarządzenia w akcji budowy tanich domów

W związku z akcją budowy tanich i niewielkich domków mieszkalnych, ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom, — aby spowodowali odpowiednie uchwały związków komunalnych, które miałyby na celu: 1) obniżenie opłat za przewody i przyłączenia uliczne, kanalizacyjne i wodociągowe, wykonywane przez miasto na koszt właściciela nieruchomości, 2) zmniejszenie kosztów inwestycji miejskich przy urządzaniu ulic; 3) ograniczenie formalności związanych z zatwierdzeniem projektów budowlanych na budowę tanich domków. Dotyczy to zwłaszcza domków typowych; 4) wprowadzenie ulg w opłatach, pobieranych przez magistraty za czynności organów samorządowych przy wydawaniu pozwoleń na budowę i użytkowanie budynków; 5) uregulowanie norm opłat pobieranych przez Komitety rozbudowy, względnie magistraty od

udzielanych kredytów budowlanych.

Do każdego z tych punktów ministerstwo spraw wewnętrznych podało szczegółowe wyjaśnienia, dyrektywy, względnie normy.

Równocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło uwagę, że magistraty powinny: 1) poddać niezwłocznej rewizji swą politykę przeznaczenia terenów pod zabudowę w tym sensie, aby tereny, mające odpowiednie warunki ogólne do zabudowy mogły być zabudowane pomimo, iż zaopatrzenie ich w wodę z wodociągów miejskich, względnie przyłączenie do miejskiej sieci kanalizacyjnej będzie ze względu na brak funduszy narazie utrudnione; 2) stworzyć przed rozpoczęciem sezonu budowlanego taki program budowy ulic, któryby umożliwił zatrudnienie bezrobotnych korzystających z zapomogi Funduszu Bezrobocia.

# Prawda o „biurze opłat akademickich“ Szczegóły nowego wypadu partyjnego

W pewnej części polskiej prasy stołecznej i prowincjonalnej pojawiają się ostatnio sążniste artykuły o t. zw. „Biurze Opłat Akademickich“, instytucji całkowicie samowolnej i mocno zagadkowej. Ma to biuro zbierać rzekomo ofiary pieniężne wśród społeczeństwa „na opłacenie czesnego za usuniętych przez rektorów studentów zalegających z opłaceniem czesnego.“

Działalność tej przez nikogo nie powołanej i niekontrolowanej instytucji wzbudzić musi poważne obawy na temat sposobu użytkowania zebranych dzięki ofiarności publicznej funduszy, gdyż kierownictwo jej, spoczywające w rękach bojowych przywódców O. W. P. nie daje najmniejszej gwarancji, że sumy te nie zostaną zużytkowane na cele partyjno-polityczne, tem bardziej, że w odezwie „Bura Opłat Akademickich“ ogłoszonej w prasie, łatwo stwierdzić długi szereg danych nieprawdźwicznych, których celem jest tylko podniesienie młodzieży akademickiej i wprowadzenie w błąd społeczeństwa.

Świadomie puszczono więc w obieg kłamliwe wieści, jakoby minister oświaty naka-

zał skreślenie z albumów uniwersyteckich studentów, którzy nie opłacili w oznaczonym terminie czesnego. W rzeczywistości skreślenia nastąpiły wyłącznie tylko na skutek zarządzenia rektorów, rozporządzenia bowiem ogólne ministerstwa oświaty mówią tylko o konieczności uiszczenia dodatkowej opłaty wpisowej przez tych akademików, którzy wnoszą opłaty po ustalonym, prekluzyjnym terminie, przyczem nie stawia się tu żadnych ograniczeń w czasie. Teoretycznie możliwe jest nawet wniesienie na tej podstawie czesnego z dodatkową opłatą wpisową niemal w przededniu końca roku akademickiego.

Dla dokładniejszego jeszcze oświetlenia sprawy zwrócimy się do danych statystycznych. Na 3 wyższych uczelniach warszawskich (Uniwersytet, Politechnika, S. G. G. W.) skreślono w dniu 2. I. br. 1067 studentów, jednak do dnia 10. bm. przyjęte ponownie 700 akademików. Dotychczas więc pozostaje poza murami uczelni 367 studentów, przyczem zaznaczyć należy, iż nie jest to cyfra „żywa“, stanowią ją bowiem również i ci akademicy, którzy zapisawszy

## Z bratniej mogiły

W związku z uroczystościami święta 15 lecia Rarańczy, jakie obchodzone będą pod protektoratem Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniach 18 i 19 lutego br. w Warszawie — Związek Legionistów Polskich w Rumunji przesłał na ręce gen. Góreckiego pismo następującej treści:

— „My, b. Legioniści polscy, zamieszkali obecnie w Rumunji, łączymy się duchem i sercem z tegoroczną uroczystością historycznego czynu przejścia II Brygady Legionów Polskich pod Rarańczą. Na znak tej łączności i solidarności przesyłamy na ręce pana Generała gródkę ziemi z bratniej mogiły Legionistów pochowanych na cmentarzu w Rarańczy.“

Cześć żywym — hołd umarłym!“

Przesłana garść ziemi z mogiły Legionistów w Rarańczy zostanie częściowo złożona w grobie Legionistów na cmentarzu wojskowym w Warszawie — częściowo zaś w Muzeum Wojska. —

## Posiedzenie zarządu Związku miast

W dniu 22 bm. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Związku Miast Polskich poświęcone następującym sprawom: projekt ustawy o utworzeniu funduszu pracy, sprawa przejęcia przez władze skarbowe od miast wymiaru i poboru podatków od lokali i od nieruchomości, sprawa zmiany sposobu pokrywania przez gminy kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej, niektóre inne sprawy, związane z bieżącą pracą; ciał ustawodawczych (np. rzeźnię z prawem wyłączności, nowela do ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, nowela do rozp. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa, ustawa o ubezpieczeniu społecznym).

## Z komisji dla spraw handlu

Pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu dr. F. Zarzyckiego odbyło się kolejne posiedzenie komisji doradczej dla spraw handlu. Na posiedzeniu rozpatrzone zostały desiderata kupiectwa w sprawach socjalnych, a w szczególności w zakresie likwidacji zaległości składek ubezpieczeń socjalnych oraz w sprawie ustalenia, jakie kategorie pracowników handlowych, powinny być zaliczone do pracowników umysłowych. Następne posiedzenie na dzień 25 bm. Przedmiotem obrad tego posiedzenia będą sprawy kredytów dla kupiectwa.

## Wartość naturalij do ZUPU

Przy współdziałaniu delegata PTR została ustalona przez ZUPU, w Poznaniu wartość naturalij, branych pod uwagę przy określaniu wysokości składek od pobieranego wynagrodzenia przez pracowników umysłowych wsi, następująco: pszenica za 1 kw 20 zł; żyto za 1 kw — 14 zł; jęczmień za 1 kw z 13 zł; groch za 1 kw. — 18 zł; ziemniaki za 1 kw. — 2,80 zł; 1 kg masła 2,90 zł; 1 litr mleka 0,11; 1 kg chleba 0,25 zł; tucznik żywej wagi za 1 kw 75 zł; 1 mg roli wym. i upraw. rocznie 40 zł; 1 mg roli nieupraw. 16 zł; 30 pręt. roli na kapustę 10 zł; 1 mtr. kub. szczap 9 zł; 1 kw węgla 5 zł; 1000 cegieł torfu 10 zł; 1 wolna furmanka 6 zł; Powyższe obowiązują od 1 stycznia rb.

się na początku roku na uczelnię, bądź odstąpili od zamiaru kontynuowania wyższych studiów, bądź przenieśli się na inne uczelnie. Zjawisko to obserwujemy na wyższych uczelniach corocznie, a jego wartość liczbowa w Warszawie można określić przeciętnie na 200 studentów.

Pozostaje więc nieznaczna grupa stukilkudziesięciu akademików, którzy — jeśli na to zasługują — znajdą napewno pomoc w formie doraźnych zasiłków ze strony ministerstwa oświaty, lub też w formie stypendjów, których ilość została ostatnio znacznie powiększona.

Jak widać z powyższego, istnienie t. zw. „Biura Opłat Akademickich“ nie posiada najmniejszego uzasadnienia, a wykorzystywane przez antyrządową propagandę polityczną dla celów ściśle partyjnych, staje się ono formą zerowania na nieświadomości opinii publicznej i zdobywania za jej pośrednictwem datków pieniężnych na zagadkowe cele, znane tylko organizatorom tej samozwańczej i tajemniczej instytucji.



## KRONIKA

wtorek  
21  
lutego

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Leona

Wtorek Feliksa

— Dyżur nocny aptek do niedzieli dnia 26 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem ul. Gdańska 65, tel 3-85, Apteka przy Placu Teatralnym ul. Marszałka Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewiczza, ul. Orła 8, tel. 1-46.

## TEATR MIEJSKI

Tani poniedziałek wypełni sztuka Zuckmeyer'a „Kapitan z Koepenick”.

## REPERTUAR KIN.

Apollo: przepiękny film z czasów przedwojennej Rosji carskiej, osnuty na tle życia dworskiego p. t. „Księżna Tarakanowa” Interesująca akcja, bogata w emocjonujące epizody przykuwa uwagę widza do ekranu. Ponadto doborowy nadprogram.

Baltyk: sensacyjny dramat p. t. „Krwawy patrol”, oraz komedia na tle przygód wojennych „Łazika” p. t. „Mała parada wielkich oferm”. Ceny niższe.

Kryształ: przebieg sezonu, perlący się beztrojskim humorem i pogodnym nastrojem, film pt. „Komenda serc”. Blyskotliwa akcja i świetna muzyka tworzy ujmującą i harmonijną całość Ponadto doborowy nadprogram i tygodnik aktualności Foka.

Marysieńka: „Grzesznica bez winy” i „Życie i złoto”.

Nowości: — najnowszy film sezonu którego akcja rozgrywa się w łodzi podwodnej na pełnym morzu, p. t. „Szatan zazdrości”. W roli głównej ulubieniem publiczności Gary Cooper i bohaterka dramatu Tallulah Bankhead Ponadto doborowy nadprogram.

## Z miasta

— Roczne walne zebranie II. Koła BBWR. odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm o godz. 19 w sali Rady Okręgowej przy ul. Mostowej 12. Po porządku obrad referat p. inż. Lisieckiego p. t. „Czynu stal”, oraz sprawozdanie i wyłory zarządu. Obecność członków konieczna.

— Przystosowanie Wojskowe Kobiet do Obrony Kraju, podaje do wiadomości, że dnia 25 lutego odbędzie się w Kasynie Oficerskim 62 p. p. przy ul. Marszałka Focha wieczór karawalowy, na którym spotkają się wszyscy sympatycy P. W.

— Związek Cywilnych Niewidomych. Plenarne zebranie odbędzie się w środę dnia 22 lutego rb. o godz. 19,30 w sali p. Mellera Plac Piastowski Nr. 17.

— Wyjaśnienie. Ze względu na uporczywe pogłoski, że firma Julian Kielbich jest Niemcem, właśc. tejże wyjaśnia, że jest rdzennym Polakiem i katolikiem i pociągnie każdego do odpowiedzialności, ktoby rozsiewał fałszywe pogłoski.

— Czarny Bydgoszczanin przed mikrofonem. Dziś w poniedziałek dn. 20 bm. o godz. 20,15 usłyszymy w radio (wszystkie rozgłośnie polskie) p. Kolę Ajayi, murzyna z Lagosu w Afryce, członka Bydgoskiego Tow. Esperantystów Czarny Bydgoszczanin tajemniczo będzie po esperanku i śpiewać oryginalnie piosenki swego gorącego kraju.

## Przez wylom w murze wprowadzili włamywacze tuczniha

Przykrego nad wyraz zdziwienia doznał ub. soboty rano gospodarz Walenty Stachowiak z Bydgoszczy (Nakielska 126), gdy z zamiarem wywiezienia na targ podchowanego w ostatni h miesiącach tuczniha — zajął do chlewa Drzwi, opatrzone w potężnych rozmiarów kłódkę, były cprawda nienaruszone, jednak w na przeciwległej ścianie, od strony pola — bielili się na tle śniegu blisko metrowej wielkości wylom, od którego prowadziły niezupełnie jeszcze przysypane ślady dwóch par racic i tyleż par grubo obutych nóg. Po kilkudziesięciu krękach — ślady ginęły pod śniegiem. Poszukiwania na własną rękę nie dały rezultatu, wobec czego poszkodowany powiadomił o swej stracie policję. Dochodzenia w toku

## Dalsza ofiara opieszłości kamieniczników

Smutną listę nieszczęśliwych wypadków na skutek poślizgnięcia na nieposypywanych chodnikach zwiększyła 40 letnia Anna Chmielewska zam. przy ulicy Szubińskiej, która wracając do domu potknęła się tak nieszczęśliwie na gładkim jak szkło chodniku, iż padając doznała złamania ramienia. Nieszczęśliwą odwieziono karetką pogotowia do Lecznicy Miejskiej.

# Wychowanie gospodarcze obywateli

## fundamentem dobrobytu i potęgi państwowej kraju

### (Z wykładu kursów społecznych Zw. Legionistów Polskich)

Ub. czwartku odbył się 4-ty z kolei wykład na kursie społecznym, bydgoskiego Oddziału Związku Legionistów Polskich. Zebranie zajął wiceprezes Oddziału p. inż. Ostrowski, oddając głos prelegentowi p. mjr. Wójcikowi, który wygłosił 45-cio minutowy referat p. t.: „Zagadnienie wychowania społecznego”.

W ogólnym wychowaniu społeczeństw, zagadnienie wychowania gospodarczego stanowi bodaj, że najważniejszy odcinek pracy wychowawczej, gdyż przygotowuje poszczególne jednostki do walki o byt. Zagadnienie wychowania gospodarczego nie było nigdy dostatecznie doceniane, to też dziś, gdy świat wikła się w konsekwencjach tego „niedopatrzania”

— wychowanie gospodarcze jest przez wiele państw forsowane, tak — jak kiedyś forsowane było wychowanie militarne, religijne, czy — sportowe.

Polska, która zwłaszcza w okresie niewoli nie prowadziła samoistnego życia ekonomicznego, ma w tej dziedzinie wiele zaległości do odrobienia.

Jeżeli chodzi o tradycję polskiego wychowania gospodarczego, to — jak wykazują fakty — było ono zawsze na szarym końcu dążeń wychowawczych naszego narodu. Handel, kupiectwo i stan związany z tą gałęzią życia ekonomicznego Polski był przez długie wieki lekceważony, niedoceniany i narażony

na pociski szlachty, która i zazdrościła płynących stąd korzyści i nie chciała się pracy tej podjąć. Krótko mówiąc — element gospodarczy rozwijał się w Polsce nieprawidłowo, to też w dziedzinę tę wtargnęli Niemcy i żydzi, zagarniając ją na długo w swoje ręce niepo dzielnie.

Pierwszą, jasniejszą kartką w dziejach polskiego wychowania gospodarczego jest Komisja Edukacji Narodowej, wprowadzająca w ustrój szkolny szereg korzystnych zmian programowych, uwzględniając w szerokim stopniu zagadnienie tego wychowania. Okres późniejszy, w którym powstają średnie szkoły zawodowe i wyższe uczelnie, sprzyja rozwojowi wychowania gospodarczego, które zaczyna interesować coraz to szersze sfery społeczeństwa.

Wychowanie gospodarcze musi posiadać charakter wielostronny, co bynajmniej nie wyklucza specjalizacji zawodowej. Środki, które: posługiwano się przy kształceniu gospodarzem — dają się skreślić w 3 punktach: organy prawnopubliczne, do których należy wspomniana już wyżej Komisja Edukacji Narodowej, dalej urzędzenia społeczne, jak prasa fachowa i codzienna, wystawy i t. p., wreszcie — wychowanie przez rodzinę.

Tak, jak wszystkie kierunki wychowawcze, tak i kierunek gospodarczy kształtował się zależnie od panujących prądów umysłowych, przechodząc wraz z nimi ewolucje i przeobrażenia. I tak egoistyczny liberalizm wychowywał w duchu wolnej konkurencji, wypowiadając walkę kartelom i związkom zawodowym. Krańcowo przeciwny socjalizm, ograniczając wolność jednostki do minimum, dążył do uspołecznienia produkcji. Podobnie jak liberalizm i socjalizm na skutek trudności przeszedł ewolucję, załamując się na prawo ku fałszywemu — lewo ku bolszewizmowi. Trzeci i aktualny obecnie prąd — solidaryzm, powstały w roku 1889 zmierzając do harmonizowania sprzecznych interesów społeczeństwa przez powiązanie interesów klasy pracującej z klasą posiadającą, w myśl hasła: dać każdemu żyć. Krocząc drogą złotego środka, solidaryzm dąży konsekwentnie do realizacji, przez ustawodawstwo socjalne, związki zawodowe, samorządowe i organizację pracy. Jak stąd widać, potrzebą epoki, w której żyjemy jest szara praca codzienna, jest wysiłek pracy — tak trafnie określony przez Marszałka Piłsudskiego.

Nad referatem p. mgr. Wójcika wywiązała się prawie półtoragodzinna dyskusja, w której zabierali głos: pp. prof. Podgórski, nacza Uramowski, leg. Pawłowski, sekr. leg. Dzbański, oraz kilku członków Legionu Młodych.

Następny wykład odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 20-tej w świetlicy „Rozdziny Politycznej”. Referat wygłosi p. prof. dr. Pełński p. t.: „Problem wojny w oświetleniu socjologii”.

### Emerytury, pensje wdowie i sieroce zawodowych wojskowych nie ulegały zajęciu na rzecz roszczeń prywatnych

W związku z wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27. 10. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93) oraz ustawy o postępowaniu cywilnym z dn. 19. 12. 1932 r. wyjaśniamy, że zaopatrzenia emerytalne zawodowych wojskowych oraz pensje wdowie i sieroce po zawodowych wojskowych ulegają zajęciu tylko na rzecz długów skarbowych i alimentacyjnych, natomiast nie ulegają zajęciu na rzecz roszczeń prywatnych. Na rzecz roszczeń prywatnych ulegają zajęciu tylko emerytury, pensje wdowie i sieroce funkcjonariuszy służby cywilnej jak również renty za stratę zdolności do pracy, przyczem pobierane z powyższego tytułu sumy do 100 zł. wolne są również od zajęcia.

### Zderzenie samochodu z tramwajem

Onegdaj w godzinach przedpołudniowych samochód prezydenta miasta zderzył się na Placu Teatralnym z pługiem śnieżnym, popychanym przez wóz tramwajowy. Na skutek zderzenia samochód uległ nieznaczny uszkodzeniom. — Znajdujący się wewnątrz samochodu prezydent miasta p. Barciszewski, nie odniósł na szczęście żadnego szwanku.

## Uroczysta wieczornica Zw. Legionistów Polskich

### z okazji 15-letniej rocznicy bitwy pod Rarańczą

Z okazji 15-letniej rocznicy bitwy pod Rarańczą, bydgoski Oddział Związku Legionistów Polskich urządził w dniu 18 bm. w sali kasyna oficerskiego 62 p. p. uroczystą wieczornicę.

Oprócz członków Związku oraz licznych gości i delegatów bratnich organizacji, w uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz wojskowych, państwowych i samorządowych z pp. Protektorem wieczornicy, dow. 15 dyw. piech. gen. Thommee, starostą dr. Józefem Nowakiem, zast. p. Prezydenta miasta radcą inż. Rega meymem, kmdt. P. P. Kołacińskim, kmdt. P. P. pow. Rolewiczem i in. na czele.

Wieczornicę zajął okolicznościowym słowem wstępnym wiceprezes Oddziału bydgoskiego Zw. Legionistów p. inż. Ostrowski, skreślając w krótkim żołnierskim przemówieniu obraz i znaczenie wiekopomnego czynu legionowego II. Brygady historyczne dni lutego roku 1918, będące protestem przeciwko zamiarowi czwartego

rozbioru Polski...

Artystyczną część programu wieczornicy zainaugurował chór Szkoły Podchorążych, który pod batutą prof. Maleckiego odśpiewał marsz I. Brygady, oraz wiązaną pieśń legionowych.

Zkolei artystka Teatru Miejskiego p. Gosławska zadeklamowała wiersz o „Żelaznej Brygadzie” i Marszałku Piłsudskim. Rzęsiste oklaski były zasłużoną nagrodą dla artystki za piękną i pełną głębokiego wycucia treści, recytację.

Na zakończenie wokalne części programu, artysta naszego Teatru p. Granowski odśpiewał nader udatnie arję z opery „Strażnicy dwór”, oraz kilka pieśni żołnierskich. Występ cieszący się szczerą i zasłużoną sympatią publiczności teatralnej artysty, który tym sposobem przypomniał się licznie zgromadzonemu słuchaczom — spotkał się z gorącym aplauzem.

Po zakończeniu wieczornicy odbyły się tańce, które przeciągnęły się do rana.

## Elektryfikacja Solca Kujawskiego i powiatu bydgoskiego

W wyniku porozumienia władz zainteresowanych, przy wydatnym poparciu p. starosty Dr. Nowaka i p. prezydenta m. Bydgoszczy Barciszewskiego jest nadzieja przeprowadzenia energii z elektrowni bydgoskiej jeszcze w roku bieżącym do m. Solca. Plan elektryfikacyjny opracowuje Związek Elektrotechników z p. inż. Lechowskim na czele i zasadniczo został już przez Magistrat i Radę Miejską jednogłośnie przyjęty. O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane trudności Solec otrzyma elektryczne światło i siłę najpóźniej jesienią br. Zaznaczyć należy, że przygotowania do zelektryfikowania całego powiatu bydgoskiego są w pełnym toku, i niebawem, po sfinalizowaniu umów, nie omieszkamy podać szczegółów do wiadomości naszych Czytelników.

## Z browningiem do klienta po pieniądze

Właściciel jednego z bydgoskich warsztatów ślusarskich p. K. wywołał onegdaj wieczorem niebywałą awanturę, której przyczyn szukać należy na dnie kieliszka, a raczej kieliszków. do jakich wieczoru owego srodze awanturujący się majster zbyt skwapliwie zaglądał. Odwiedziny jednego ze swych klientów na ulicy Rynkowej, podchmielony majster zażądał w formie katagorycznej zapłaty za skuteczną przezeń robotę. Klient tłumacząc się tem, iż naprawa jakiejś tam instalacji nie została całkowicie przeprowadzona, odmówił uiszczenia zgóry należności, tembardziej, iż stan poczytalności petenta nasuwał duże wątpliwości. Ślusarz rozjuszony odmową do stanu białej gorączki, pobiegł do swego warsztatu, z którego po chwili

wybiegł potrasając w rękę groźnie rewolwerem

Tłum przechodniów ogarnięty paniką rozpięchł się torując temsamem wolną drogę alkoholowemu szaleńcowi, który znalazłszy się powtórnie u swego klienta począł zamazywać strzelać. Szczęściem, iż dobry Bóg kule nosi, to też wszystkie powystrzelały dziury w powietrzu. Nasyciwszy się osoblivi ten sposób swą zemstę począł czempredziej uciekać, kryjąc się w swym warsztacie. Zawiadomiona o niesłychanym tym wypadku policja wydobyła z ukrycia gągalka, przy którym nie znaleziono już wprawdzie browninga, ale zato inny rewolwer bębnowy. Amator alkoholu i rewolwerów odpowiadać będzie za swój postępek przed Sądem.

## Z pod znaku księcia karnawału

Sobotni bal Polskiego Czerwonego Krzyża był doprawdy gwoździem obecnego sezonu karnawałowego. Udał się wysmienicie, przeszedł wszelkie oczekiwania. Siłą tradycyjnej renomy jaką imprezy charytatywnego tego towarzystwa cieszą się wśród najszerzszych sfer miejscowego społeczeństwa, bal ten skupił w Białej sali hotelu „Pod Orlem” samą „śmietankę” towarzyską, przyprawioną kwiatem młodzieży naszej. Zaiste — tyle pięknych pań, tyle cacanych twarzących nie widziano dotąd na żadnej sali balowej. Twierdzone zgodnie, że bal PCK przestoił się w rewję wdzięku, młodości i urody, — której patronowały dystynkja i swoboda, wykwint i szczerza, nieprzymuszona bezpośrednio zbiorowego kontaktu. Nieprzebrane tłumy balowiczów tworzyły niejako jedną, dobrze zgraną

i doskonale współżyjącą rodzinę, spojona czarnym rytmem, wspólnym tętnem pogody bytu. — Trochę i skwaszenia krzyżosowe pierzchły gdzieś w ką, by ustąpić miejsca niczem nie zmąconemu weselu.

Na sali zauważyliśmy gen. Thommee, starostę p. dr. Nowaka, prokuratora p. Stobieckiego, przedstawicieli palestry, służgi Eskulapa in corpore, oraz innych miejscowych luminarzy. — Prześliczne toalety pań wdziczyły się gamą żywych soczystych barw na tle czerni kraków. W nieustającym prawie do rana korowodzie tanecznym wirowały setki par, kierowane umiejętną i sprawną ręką porucznika Tadeusza Darowskiego. A nad całością spoczywały argusowe, a przytem pełne dobroci i ujarzmiającej uprzejmości oko prezesa PCK, p. inż. Haliny Stabrowskiej, nieustrudzonej w pracy społeczniczej. Słowem — bal, jakich mało!



# Ślubujemy niezłomną straż nad Bałtykiem

## Potężna manifestacja Gdyni przeciwko zakusom niemieckim

Niepoczytalne wystąpienie Hitlera z wypowiedzią odebrania Polsce Pomorza wywołało wśród społeczeństwa gdynińskiego niebywałe oburzenie.

W ciągu kilku ostatnich dni niemal wszystkie organizacje wyraziły przeciw zachłannej polityce Niemiec protest w odpowiednich rezolucjach, a w ubiegłą niedzielę ludność Gdyni, reprezentowana przez kilka tysięcy osób, urządziła potężną antynie miecką manifestację.

W południe na placu przed dworcem kolejowym zebrały się organizacje, związki i towarzystwa ze sztandarami i transparentami, na których wypisane były hasła tego rodzaju jak „Nie damy Pomorza”, „Pomorze było, jest i będzie polskie”, „Nasza odpowiedź Hitlerowi — to karabiny i armaty”, „Wara feldweblowi pruskiemu od Pomorza” itd. Stąd z orkiestrą kolejową wyruszone w kierunku morza. Na czele pochodu szła Rada Miejska w komplecie. Przy gmachu kina „Morskie Oko” odbył się wiec. Zebranych powitał prezes Zw. Obr. Kr. Zachodnich p. Nowacki, w kilku słowach wyjaśniając powód zwołania wiece, poczem zabrał głos prezes Związku Stowarzyszeń Gdynińskich dyr. Berger. Świetny mówca w mocnych i dosadnych słowach wśród żywiołowych okrzyków i oklasków napiętnował metody polityczne Niemiec w stosunku do sąsiednich narodów, a w szczególności do Polski, wyrażając energiczny protest przeciw bucie krzyżackiej, austriackiego feldwebela Hitlera.

Następnie uchwalono poniższą rezolucję:

„Ludność w Gdyni wstrząśnięta i oburzona niepoczytalną enuncjacją kanciera Rzeszy Niemieckiej Adolfa Hitlera w sprawie Pomorza — zebrana na wiecu manifestacyjnym w dniu 19. II. 1933 r. stwierdza co następuje:

1) Pomorze jest tylko częścią ziem polskich byłego zaboru pruskiego, które Traktatem Wersalskim i na podstawie bezspornych praw etnograficznych i geograficznych wróciły do Polski. Natomiast w dużej części ziemie zamieszkałe przez 1 i pół miljonową ludność polską w Niemczech pozostały narazie pod zaborem pruskim.

Jeżeli zatem Hitler mówi o rzekomej krzywdzie wynikającej z Traktatu Wersalskiego, to krzywdą dotyka przedewszystkiem Polskę.

2) Mimo tej widocznej krzywdy dla Państwa

stwa Polskiego, Polska podporządkowuje się układowi wersalskiemu wychodząc z założenia, że to podporządkowanie się jest podstawą i warunkiem wykorzystania dobrodziejstwa ogólno-swiatowego pokoju.

W tych okolicznościach odrzucamy z miejsca w sposób zdecydowany jakąkolwiek dyskusję w sprawie granic Polski, ponieważ usiłowanie wywołania takiej dyskusji jest niczem innym jak zamaskowaniem ze strony Niemiec parciem do wojny.

3) W związku z tem wzywamy Rząd, aby przestrzegł czynniki międzynarodowe przed prowokacją Niemiec, jako godzącą w podwaliny pokoju światowego. Równocześnie dając wyraz najgłębszej trosce o całość naszych granic i wolny dostęp do morza wzywamy Rząd do dalszej intensywnej

rozbudowy morskiej Floty Wojennej i Lotnictwa, ponieważ odpowiednią siłą zbrojną uważamy w tych warunkach za jedynie celową odpowiedź Hitlerowi.

4) Oparci o jednolitą opinię całego Narodu polskiego oraz w poczuciu pełnej odpowiedzialności za losy własnego Państwa i jego dostępu do morza — ślubujemy niezłomną straż nad Bałtykiem do ostatniego tchu i jednoczymy się z całym Narodem polskim w potężnym wołaniu:

### NIE DAMY POMORZA!

Na zakończenie odśpiewano „R tę”.

Potężna manifestacja na wybrzeżu morskim przy akompaniamencie szumu wzbudzonych fal wywarła na wszystkich głębokie wrażenie.

## Odpowiedź Pomorza na pogroźki Hitlera

Ubiegłej niedzieli w szeregu miastach i wsiach Pomorza między innymi Chojnicach, Wąbrzeźnie, Borzyszkowach, Brusach, Lipienicy, Swornegacach, Konarzynie, Leśnie, Brzeźnie odbyły się żywiołowe manifestacje przeciwko bezczelnym zakusom niemieckim na całość naszych granic.

Ludność ziemi pomorskiej w ostry i kategoryczny sposób zaprotestowała przeciwko zachciankom wybujałego nacjonalizmu niemieckiego w rezolucjach, wzywających jednocześnie całe społeczeństwo do jedności i pomocy organizacyj na gruncie pogotowia obronnego kraju.

### Podgórz

— Wyniki zbiórki na Fundusz Szkoły Polskiej zagranicą. Zbiórka uliczna która została przeprowadzona w niedzielę dnia 5 bm. na Fundusz Szkoły Polskiej zagranicą przez miejscowe nauczycielstwo wyraża się kwotą 30,47 zł. Dobrowolne datki działwy szkolnej na ten cel wynoszą kwotę 33,75 zł.

# Wspaniały wiec manifestacyjny w Brodnicy przeciw prowokacjom Hitlera

W niedzielę 19 bm. o godz. 12 przy udziale około 2 tysięcy osób odbył się w „Domu Katolickim” wspaniały wiec manifestacyjny przeciw prowokacjom Hitlera, zorganizowany z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Wiec zagał prezes Z. O. K. Z. p. Psuty, zapraszając do prezydium pp. burmistrza Blokusa, z ramienia Federacji prezesa pow. dr. Ronowskiego, Związku Inwalidów R. P. prezesa Krzyżnińskiego, Związku Oficerów Rezerwy wiceprezesa prof. Jastrzębskiego, Związku Podof. Rez. prezesa mec. Rozwadowskiego, Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII. prezesa pow. dr. Zakrzewskiego, Związku Strzeleckiego prezesa Szwed-

dowskiego, T. G. „Sokół” wicepr. Szafkowskiego, Bractwa Kurkowego prezesa mec. Pawłowskiego, Straży Pożarnej prezesa Gończa, Harcerstwa prezesa dr. Malickiego, Zrzeszenia Rodaków Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej prezesa Zinka, Rady Miejskiej prezesa mgr. Stankowskiego, Kolej. P. W. prezesa Zaleskiego, Pocz. P. W. prezesa Kornowskiego, przedstawiciela stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Związku Zawodowego Polskiego prezesa Mal-kowskiego i in.

Wokół prezydium stanęły zwartym szykiem poczty sztandarowe związków P. W. i W. F., Straży Pożarnej, Sokoła, S. M. P., Harcerstwa i in.

Znakomite przemówienie wygłosił p.

prof. Bolesław Jastrzębski, dając wyraz zdecydowanej postawie całego społeczeństwa polskiego wobec zakusów odwetowych Hitlera. Przemówienie p. prof. Jastrzębskiego przyjęli zebrani gromkimi brawami i rzesystemi oklaskami. Przemówienie swoje zakończył mówca okrzykiem na cześć Najjaśniejszej R. P., Profesora Mościckiego i Woźdza Naczelnego I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Z pośród zebranych zabrał głos p. dr. Kazimierz Żurawski, który wezwał publiczność do ofiar na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Powzięto z entuzjazmem następującą rezolucję:

„My, zebrani w dniu 19 lutego 1933 r. na wiecu manifestacyjnym w „Domu Katolickim” w liczbie 2000 osób, mieszkańcy miasta Brodnicy, żołnierze armii rezerwowej Pomorza, członkowie związków przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, przedstawiciele organizacji i wszystkich warstw społecznych — protestujemy zdecydowanie i gorąco przeciw prowokacjom przywódcy nacjonalizmu niemieckiego Adolfa Hitlera oraz zakusom jego na polskie Pomorze

W obronie najdroższej sercu polskiemu ziemi pomorskiej, ślubujemy stanąć na każde wezwanie. — Na każdy zamach niemiecki na Pomorze odpowiemy bagnetem i krwią!”

Odśpiewaniem „Roty” zakończono podniosłą manifestację.

U drzwi wejściowych następnie zebrano pokaźną sumę na Fundusz Szkolnictwa Zagranicą.

Manifestacja niedzielna złączyła wszystkie warstwy społeczne, wszystkich mieszkańców Brodnicy bez różnicy przekonań w mocnej i zdecydowanej demonstracji przeciw bucie i zachłanności niemieckiej.

## Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 20 lutego.

Warszawa 11,58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty gram. 13,10 Komunikat PIM 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego; 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,25 Przegład komunikacyjny 15,35 Skrzynka pocztowa — omówi dr. M. Stępowski; 15,50 Piosenki żołnierów szwajcarskich oraz utwory na różne instrumenty (płyty). 16,25 Francuski (kurs elem.) 16,40 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze” pt. „Kapitał narodowy i kapitał obcy” wygłosi p. H. Greniewski. 17,00 Koncert popołudniowy; 18,00 Muzyka lekka; 18,50 Rozmaitości; 19,20 „Skrzynka rolnicza” omówi inż. Wacław Tar-kowski; 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Skrzynka poczt. techniczna omówi p. W. Frenkiel; 20,15 Oryginalne piosenki murzyńskie wyk. Kola Ajayi (Adżaji) murzyn esperantysta z Lagos (Wigeria — Afryka Zachodnia) 20,30 Transm. z teatru „8,30” w Warszawie ul. Mokotowska 73) Komedja muzyczna w 5 odsłonach podług Ver-neuilla w oprac. J. Krzewińskiego i L. Brodzińskiego muzyka O. Straussa. 23,15 Kom. met. Gł. Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej i komunikat radiowy. 23,20 Muzyka ma-



**VETO** zostało zbadane przez najznakomitszych uczonych i zyskało uznanie na całym świecie, przyczem zostało urzędowo wprowadzone do wielu armij.

**VETO** w dyskretnej, metalowej opakowaniu, wielkości naboju karabinu. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

zabezpieczy cię przed każdą chorobą weneryczną.  
jest znakomitym środkiem odkażającym przy skaleczeniach.  
jest bezbarwne i nie plami ciała i bielizny.  
jest łatwe w użyciu — nie wywołuje palenia.  
jest najpraktyczniejsze i bezkonkurencyjne w skuteczności.  
jest najtańszym i najdoskonalszym środkiem ochronnym.



## Tragiczna śmierć robotnika przy kopaniu gliny

Tydzień przed ślubem rozstał się z tym światem

W ub. soboty około godz. 2 popołudniu zdarzył się w Bydgoszczy na Wilczaku przy ul. Jary nieszczęśliwy wypadek podczas pracy, który zakończył się tragiczną śmiercią młodego, bo zaledwie 24-letniego robotnika Józefa Porosińskiego, zamieszkałego przy ul. Prądy 21.

Przy kopaniu gliny przeznaczonej do fabrykacji cegieł, w gliniance należącej do Zjednoczonych Cegielń w Bydgoszczy — pracowało kilku robotników. W pewnej chwili, wskutek wstrząsów przy rabaniu zamrożonej ziemi, oderwała się od zębów dołu wielka bryła gliny, która stoczyła się wprost na stojącego

na dole Porosińskiego. Nieszczęśliwy widząc toczący się zwał ziemi usiłował instynktownie odskoczyć w bok, lecz poślizgnąwszy się — upadł. W tym momencie, blisko trzy-metrowej wielkości bryła gliny przywaliła go zupełnie miążdząc mu głowę. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki — na polecenie komisji sądowo-lekarskiej, która zbadala wypadek na wiji lokalnej — odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej.

Wypadek ten jest tem tragiczniejszy, że Porosiński miał stanąć następnej niedzieli na kobiercu ślubnym.

## Sensacyjne aresztowania w Magistracie grudziądzkim

Na skutek polecenia sędziego śledczego — policja aresztowała w sobotę kasjera Miejskiej Kasy Głównej, Józefa Borka, urzędnika Komunalnej Kasy Oszczędności Wilhelma Juździńskiego i byłego urzędnika KKO Rymkowskiego, który ostatnio był ze stanowiska tego zwolniony.

Jak się dowiadujemy aresztowania te nastąpiły w związku z toczącym się śledztwem w sprawie nadużyć Komunalnej Kasy Os-

zczędności ujawnionych przed przeszło dwoma laty.

W związku z ujawnieniem tych nadużyć został swego czasu zawieszony w czynnościach kasjer KKO Górecki.

Ze względu na toczące się jeszcze śledztwo szczegóły tej sprawy trzymane są w tajemnicy. W miarę postępującego śledztwa będziemy mogli ujawniać szczegóły co do nadużyć.

## Rady starego palacza

Układanie menu obiadowego przychodzi nam zazwyczaj o wiele łatwiej, aniżeli dobranie sobie odpowiedniego gatunku papierosów. Wynika to prawdopodobnie z tego, że w dziedzinie gastronomicznej stosujemy różnorodność potraw podczas gdy w dziedzinie palenia szybko przyzwyczajamy się do określonego gatunku papierosów. Dlatego też o doborze gatunku papierosa przesądza najczęściej przypadek. Wytrawny jednak palacz nie może nie posiadać znajomości wszystkich lepszych gatunków papierosów, znajdujących się na rynku. To też łatwo decyduje się na zmianę papierosa gorszego na lepszy, o ile nie stoi temu na przeszkodzie znaczniejsza różnica cen. Jaki typ papierosa uchodzi za najlepszy?

Przedewszystkiem papieros o tutce z bibulki samospalającej się. Ma ona bowiem tę przewagę nad innymi tj. parafinowaną i glicerynową, że palacz wchłania do płuc wyłącznie dym z czystego tytoniu. A co się dzieje z dymem z bibulki? Ponieważ bibulka spala się własnym niejako impulsem niezależnie od mechaniki płuc palacza, przeto dym z bibulki ulatnia się na zewnątrz. Wręcz przeciwnie dzieje się z papierosem o tutce glicerynowej czy parafinowanej. Ten rodzaj bibulki spala się tylko w zależności od pracy płuc ludzkich. Przekonać się o tem łatwo, odkładając papierosa na popielniczkę — po chwili wagań. Oczywiście, płuca palacza wchłaniają przy tym typie papierosa wraz z dymem tytoniowym również dym z papieru. Nie trzeba dodawać, że oddziałuje to niekorzystnie na nasze płuca, wzrok i gardło. — Tę wyzłość bibulki samospalającej się nad bibulką przetuszczoną dawno już stwierdzono na zachodzie Europy, gdzie jest ona wyłącznie używana. Old. Tom.



# Kupiec wydawnictwo gazet fachowych

NAJWIĘKSZE W POLSCE PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZE CZASOPISM FACHOWYCH.  
Zakłady graficzne we własnym budynku fabrycznym. POZNAŃ. Kilkakrotnie premjowane. ZAL. w r 1907

**PRZEMYSŁOWI I KUPIECTWU**  
polecamy poniżej wyszczególnione, jedyne w swym rodzaju w Polsce specjalne czasopisma fachowe i branżowe jako istotnie skuteczne pisma propagandowe i reklamowe, rozpowszechnione we wszystkich dzielnicach kraju:

„Kupiec — Świat Kupiecki” — 27-ty rocznik. Oficjalny organ Związków Tow. Kupieckich Polski Zachodniej, organ publikacyjny Izby Przem.-Handlowej w Poznaniu, oficjalny organ Międzynarodowych Targów Poznańskich i Lwowskich. Najstarszy tygodnik kupiecki - przemysłowy w Polsce, założony 1907 r. Abonament 5,— zł kwartalnie.

„Drogerzysta” — 15-ty rocznik. Najstarszy tygodnik drogerysty - chemiczny w Polsce. Ukazuje się regularnie co tydzień z działem chemiczno - technicznym i fotograficznym. — Abonament 3,00 zł kwartalnie.

„Rynek Metalowy i Maszynowy” — 13-ty rocznik. Tygodnik fachowy dla branży metalowej, maszynowej, elektro- i radiotechnicznej jako też budowlanej, samochodowej, rowerowej, motocyklowej i maszyn rolniczych. Specjalny dział patentów i wynalazków oraz submisji i przetargów. Wychodzi tygodniowo. Abonament 4,90 zł kwartalnie.

„Przemysł Skórny” — 20-ty rocznik. Jedyne w Polsce pismo fachowe dla przemysłu i handlu skór obuwia oraz pokrewnych branż przetwórstwa skórzanego ze stałym dodatkiem technicznym. Kilkakrotny organ związków i organizacji fachowych. Dwutygodnik. Abonam. 2 zł kwartalnie.

„Kupiec Kolonialno - Spożywczy i Delikatesowy”. Jedyne w Polsce organ fachowy dla branży kolonialnej, spożywczej i delikatesów. Organ detalistów i hurtowników branży kolonialno - spożywczej. Dwutygodnik. Abonament 2,50 zł kwartalnie. Z dodatkiem: „Handel i Przemysł Rybny”.

„Przegląd Cukierniczy” — 8-ty rocznik. Jedyne w Polsce pismo fachowe dla przemysłu cukierniczego, wyrobów cukrowych, przetworów owocowych i pokrewnych branż. Organ związkowy. Wychodzi co miesiąc. — Abonament 2,10 zł kwartalnie.

„Dom Gościnny” — 20-ty rocznik. Oficjalny organ Związku Towarzystw Restauratorów, Właśc. Hoteli i Kawiarni oraz Restauratorów Dworcowych na Polskę Zachodnią. Dwutygodnik. Abonament 2,50 zł kwartalnie.

„Przegląd Papierniczy, Galanterijny i Zabawkarski” — 2-gi rocznik. Miesięcznik. Organ fachowy i propagandowy dla branży papierniczej, wszelkiej galanterii i zabawkarstwa oraz poszczególnych gałęzi przemysłu, przerabiającego papier, jak: introliigatorni, kartoniarzy, torebkarstwa oraz przemysłu graficznego. — Abonament 1,— zł kwartalnie.

Wszelkimi informacjami służy:

„KUPIEC”, WYDAWNICTWO GAZET FACHOWYCH  
Poznań, ul. Wielka 10. — Telefon 22-77.  
Nr. 520.

## Ogłoszenie

Magistrat miasta Wejherowa sprzeda w drodze publicznej przetargu w środę dnia 22 lutego 1933 r. o godz. 10 w sali Ratuszowej drewno użytkowe (sosna) i opałowe (sosna i buk) z lasu miejskiego. 654

(—) J. Owiński,  
kom. zast. burmistrza.

W rejestrze handlowym wpisano w dniu 14 lutego 1933 r. firmę: Stanisław Murawski i S-ka Kawiarnia i Cukiernia „Pomorzanka”, Toruń, a jako jej właściciela, Stanisława i Teodozję Murawskich, kupców z Torunia. Jawna spółka handlowa. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 22 maja 1931. Do zastępstwa spółki jest wyłącznie upoważniony spółnik Stanisław Murawski. (625)

Sąd Grodzki w Toruniu.

99/IX

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 lutego o godz. 11 licytować będą u sped. Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającym: całkowite urządzenie składu technicznego jak: różne kurki, 98 łączników do pasów szynowych, 12 kg. konopi, 72 kłap skórzanych, 47 natłoczków skórzanych, 60 pierścieni do konwi młeczarskich, 10 oliwiarek szklanych 15 śrub Jaksona, węże do wody, smarownice, 700 kg. brutto śrub do elewatorów, szkło do gaśnicy, 103 kłap gumowych do kompresorów i wiele innych rzeczy. 653

Janowski, komornik Sądu Grodzkiego, rew. VI

**Dr. med. K. Korzeniewski**  
Grudziądz  
Sienkiewicza 12, telef. 111

przyjmuje także  
**p.p. Urzędników państw.**  
954 za kartą porady.

**KOSMETYCZNE KURSY**  
(4-ty miesięczne) dające prawo otwarcia gabinetu i wykonywania zabiegów kosmetycznych. Wykładowcy wybitni lekarze, Informacje, zapisy 3386  
„CEDIB”  
Bydgoszcz, Słowackiego 1.

Z prawami szkół państwowych 8056  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
G. Winogrodzkiego w Wejherowie  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

# SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, młodość, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materii LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerki. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

## „CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

Jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3 na ulicę Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej.)

## Poważna fabryka

cukrów, czekolady i biszkoptów w Warszawie odda przedstawicielstwo na Pomorze energicznemu, solidnemu dobrze wprowadzonemu, zastępcy. — Referencje, oraz kaucja ca 500 złotych obowiązkowo. 651

Oferty sub: „Zastępstwo” do Biura Ogłoszeń

Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

## lekcji

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 8031

## Szoferów

oraz amatorów kształca szybko i tanio kursy samochodowe  
**Z. KOCHANSKIEGO**  
w Bydgoszczy, ul. 3-go Maja 20 tel. 11-85.  
Zapisy każdego czasu opłata ratami. Egzamin w Bydgoszczy i w Toruniu. 194

## Zwózki Transport mebli

przeprowadzki wysielane wozy meblowe Magazynowanie we własnych zdrowych jasn. suchych magazynach  
**Ekspertyza** towaru i bagażu wykonuje  
**najtaniej**

**Luówik Szymański**  
Toruń 8864  
Żeglarska 3. telef. 909

## Potrzebna

starsza, uczciwa kobieta. Zgłoszenia Gdynia, Świe-tojańska d. Grażyna i par-ter prawo. 31

## Okazja!

Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazów, oryginały malarza Brochockiego, malarz elektryczny, radio 3 lampowe, lornetę Zeisa, baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowce szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 9703

## „Sklep Okazyjny”

ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądz

## Grafolog!

Toruń, Piekary 16, miesz. 5, przeprowada intuicyjnie i naukowo, daje porady przez najsłynniejsze medium. Godziny przyjęć 9—12 i 15—20. 606

# BYDGOSZCZ

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddz. B. pod nr. 253 wpisano w dniu dzisiejszym przy firmie Klinika prywatna i miejsce wywczasowe Spółka z ograniczoną poręką w Bydgoszczy, iż w miejsce dyrektora Bock'a wybrano Dr. Stahnsdorfia.

R. H. B. 253. Zlec. Nr. 437/VIII.

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1933 r.

Sąd Grodzki.

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddz. B. wpisano dzisiaj pod nr. 325 przy firmie „Skład Fornierów, Dykt i Desek „Fornier” Spółka z ogr. poręką w Bydgoszczy, że w miejsce kierowników Naftalego Maneli i Aby Lewina zamianowano kierownikiem kupca Stanisława Majewskiego w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 16 stycznia 1933 r.

Sąd Grodzki.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 21. 2. 1933 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Długiej 65 najwięcej dającym za gotówkę: 1 wagę Berkel, 2 worki kawy Guatemala.

Zlec. Nr. 354/VIII.

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

**POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.** Co do majątku mistrza piekarskiego Apolinarego Burzyńskiego i żony jego Heleny urodz. Zółtowskiej wdraża na wniosek dłużników jak i wierzycieli 1) kupca Andrzeja Burzyńskiego w Bydgoszczy, Sienkiewicza 34, 2) Firmę J. H. Goerdel właściciel Edmund Matecki w Bydgoszczy, Długa 10, 3) kupca Wiktora Zurawskiego w Bydgoszczy, Konarskiego 7, jako przedstawiciel firmy Marga, Tow. Handlowe Sp. z o. o. w Warszawie, 4) kupca Wiktora Zurawskiego w Bydgoszczy, Konarskiego 7, jako przedstawiciel firmy Amada w Gdańsku, 5) kupca Wiktora Zurawskiego w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 7, wnioskodawców, zastąpionych przez adwokata Janusza Krysiaka w Bydgoszczy, z dniem 15 lutego 1933 roku o godzinie 13 — postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużnicy są niewypłacalni. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się adwokata Radzikowskiego z Bydgoszczy. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 31 marca 1933 roku. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały, co do kwestii, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 10 marca 1933 r. o godz. 11 przed poł. — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 11 kwietnia 1933 r. o godz. 11 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 1 marca 1933 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

IV. E. 177/33. Zlec. Nr. 440/VIII.

Sąd Grodzki.

## Poszukiwany jest dzielny współpracownik

jako zastępca mówiący po niemiecku. Żadne ubezpieczenie, żadna sprzedaż towarów. Warunek: odpowiednie mieszkanie w celu przyjmowania klientów. Prawo inkasa bez kaucji. Poważne oferty proszę kierować do Administracji „Dnia Pomorskiego” pod A. B. 100. 655

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21. 2. br. sprzedam w Wydrzynie i Gordonowie: 5 ęsi, 11 kaczek, 12 prosiąt i lustra. Zbiórka licytantów o godz. 9 przed oberzą Działaka w Wydrzynie. W Szynwałdzie: 1 maciorę, zbiórka licytantów o godz. 11 przed oberzą Woelka. W Szembuku: 1 krowę, 2 ałowice i 1 cielę, zbiórka licytantów o godz. 13 przed oberzą Weichert. W Gardeji o godz. 15 u p. Paczkowskiego: 82 ctr. żyta. W Kaluzach o godz. 15,30 u p. Kempki: szafa biblioteczna i biurko z fotelem. Dnia 22. 2. br. sprzedam w Grudziądzu w biurze moim przy ul. M. Piłsudskiego 72 o godz. 9,30: lustra, 2 par. firan, biurko, kwiatnik, 2 nocne stoliki, bielizniarke. O godz. 10 przy ul. Mickiewicza 31: 25 but. różnych wódek. O godz. 11 przy ulicy T. Grobli 54: 18 wag. O godz. 11,30 przy ulicy M. Focha 22: maszyna do pisania. O godz. 12 przy ul. Cegielnianej 4: patefon.

Kowalski, komornik sądowy rew. III. w Grudziądzu. 703

## KWIT ABONAMENIOWY

### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na marzec 1933 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Poczta \_\_\_\_\_

### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za marzec 1933 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.

## KWIT ABONAMENTOWY

### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na miesiąc marzec 1933 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Poczta \_\_\_\_\_

### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za miesiąc marzec 1933 r. potwierdzam.

dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.



# Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 8.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok IV.

## Luszczak — mistrzem Polski w narciarstwie

Z przebiegu XIV. międzynarod. mistrzostw narciarskich Polski

Zakopane, 20. 2. (PAT). Wczoraj rozegrany został na Krekwi pod Zakopanem w ramach 10-tych międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski konkurs skoków otwarty do kombinacji. W konkursie skoków zgromadził ponad 30 zawodników, z których sklasyfikowano 25. Mistrz polski Luszczak Izidor po nieudanym skoku na 70 metrów odstąpił od dalszych prób.

W wyniku obliczeń pierwsze miejsce zajął Stanisław Maruszak (Polak) — nota 223,60, skoki 67, najdłuższy skok w konkursie 66 metrów. Drugie miejsce zajął Koleśnik (Polska) nota 216, skoki 64 i 62 i pół m. Trzecie miejsce zajął Doleński (Czechosłowacja) nota 204,50, skoki 51 i 54 m., czwarte miejsce zajął Barton (Czechosłowak). Piąte miejsce — Barton (Czechosłowak). Szóste miejsce — Guł Szczerba (Polak). Siódmym był Giewont Adam (Polska), ósmym Gabrys (Polska), dziewiątym Mardula (Polska), dziesiątym Feistauer (Czech), 11. Braet (z czeskiego związku H. D. W.).

Wieczorem w Morskim Oku odbyła się uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom. W biegu złożonym na 18 km. pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył Izidor Luszczak punktów 455,70, skoki 64 i 64 i pół m. Dalsze miejsca zajęli: drugie Bronisław Czech 438,90, skoki 38 i 61 m., trzecie miejsce Barton 432,40, skoki 49 i 48 m., czwarte — Maruszak Andrzej, piąte — Feistauer (Czech), szóste — Maruszak Jan i siódme — Dawidek, Jan, ósme — Lukas, dziewiąte — Lerek, 10 — Gawidek Tadeusz. Stanisław Maruszak osiągnął długie skoki oba po 64 m. jednak z upadkiem, wskutek czego spadł na 14 miejsce.

Pierwszy zawodnik z Polski z poza Zakopanego Legerski Jan z Katowic zajął 16 miejsce.

Imprezy uświetnił swoją obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej, śledząc przebieg skoków od początku do końca. P. Prezydent przybył na skocznię w towarzyskim wojeździe krakowskiego Kwaśniewskiego oraz w otoczeniu szefa kancelarii cywilnej p.

### Zwycięstwa Polaków w Jugosławii.

Bohinja. W pierwszym dniu wreszcie słowiańskich zawodów narciarskich o mistrzostwo Sokoła polscy zawodnicy odnieśli dwa wielkie sukcesy.

W biegu pań o charakterze zjazdowym na 2 km. przy różnicy poziomów około 500 mtr. zwyciężyła Polankowa przed Prowaznikowa i Wisjakowa obie Czechosłowaczka.

W biegu panów na 4 i pół km. (różnica poziomów między startem a metą 800 mtr.) na bardzo trudnej trasie zwyciężył Władysław Czech.

### Ewentualny mecz z Niemcami w puharze Davisa rozegrany zostanie w Warszawie.

W tegorocznych rozgrywkach o puhar Davisa polska reprezentacja tenisowa rozegra mecz w pierwszej rundzie z Holandją na terenie henderskim.

W razie wygrania tego meczu przez Polaków w drugiej rundzie spotkamy się z Niemcami. Mecz ten rozegrany zostałby w Warszawie, gdyż Niemcy w pierwszej rundzie walczyli z siebie, a my na terenie obcym. W myśl regulaminu rozgrywek o puhar Davisa w takim wypadku mecz następnej rundy rozgrywany jest na terenie tego państwa, które w poprzedniej rundzie walczyło na terenie obcym.

Helczyńskiego, majora Jurgielewicza i burmistrza Zakopanego.

Przybywającego na skocznię p. Prezydenta powitał prezydent P. Z. N. z prezesem inż. Bobkowskim na czele. Inż. Bobkowski po krótkim przemówieniu powitaniem wręczył p. Prezydentowi oznakę Polskiego Związku Narciarskiego za sprawność narciarską. P. Prezydent odznakę przyjął i pozwolił się nią udekorować na oczach publiczności, zebranej w bardzo dużej liczbie.

## Sukcesy łyżwiarzy polskich w słowiańskich mistrzostwach łyżwiarzkich

Morawska Ostrawa. W pierwszym dniu słowiańskich mistrzostw łyżwiarzkich w Morawskiej Ostrawie rozegrano 2 biegi panów i pań na dystansach 500 i 1500 metrów. Biegi zgromadziły kilkunastu zawodników i zawodniczek polskich i czeskich. W biegach panów startował m. in. mistrz Polski Kalbarczyk i mistrz Czechosłowacji Turnovsky, z których pierwszy zwyciężył na 1500 m a drugi na 500 m. warto jednak podkreślić, że zwycięstwo na 500 mtr. zawdzięcza mistrz Czechosłowacji jedynie wypadkowi, jakiemu uległ Kalbarczyk, który upadł w czasie biegu z powodu złego stanu lodu po jednej stronie toru.

## Niemcy zwyciężają 2:0 w hokejowym spotkaniu z Polską

na mistrzostwach świata w Pradze

Praga. W ub sobotę popołudniu rozpoczęły się rozgrywki eliminacyjne o hokejowe mistrzostwo świata. Przed pierwszym meczem na stadionie lodowym odbyła się uroczystość inauguracji.

Pierwsze dwa rozegrane mecze dały następujące wyniki:

Niemcy pokonały wysoko reprezentację Belgów w stosunku 6:0. Sędziował Walter Brueck. Szwajcaria łatwo zwyciężyła Łotwę 5:1. — Publiczności na stadionie około 4000.

Praga, 20. 2. (PAT). Wczoraj w niedzielę w drugim dniu międzynarodowych zawodów hokejowych o mistrzostwo świata rozegrany został mecz między Polską a Niemcami zakończony zwycięstwem Niemców 2:0, w tercjach: 0:0, 1:0, 1:0. Meczowi przyglądała się z wielką uwagą liczna publiczność, która manifestowała oklaskami swoją sympatię na rzecz drużyny polskiej.

Od początku meczu aż do 7 minuty atakowali Polacy. Przeważała w ataku Adamski, zagrażając poważnie bramce niemieckiej. W drugiej tercji Niemcy wybijają się na czoło dzięki wspaniałej grze Orbanowskiego, który jakkolwiek jest Polakiem, reprezentuje barwy niemieckie. W szóstej minucie Werner z drużyny polskiej strzelił obok bramki. Zaraz potem sędzia wyklucza z drużyny polskiej Materskiego. W 10 minucie bramkarz Stogowski, wybiegając, broni bramki. W 11-tej minucie bramkarz niemiecki chwytą ostry strzał Sokolowskiego z polskiej drużyny. W 12-tej minucie sędzia wyklucza z gry Szenajcha z polskiej drużyny za przytrzymanie kilka przeciwników. W chwilę potem niemiecki gracz Jeneke strzela z bliska i zdobywa pierwszy punkt dla drużyny niemieckiej. W ostatniej minucie tej tercji Polacy tracą wiele dobrych szans. W trzeciej tercji początek gry zmiennej, potem przewaga zawodników niemieckich. W 7-ej minucie Niemiec Rudi Ball skutkiem błędu polskiej obrony strzelił drugą bramkę dla swej drużyny, ustalając wynik meczu. Przewaga Niemców wzrasta. Obrona polska ma ciężkie chwile. Niemcy poczynają grać tak ostro, że sędzia wyklucza z gry w 9-ej minucie Langa, w 11 minucie Schrotta i Orbanowskiego. Jeneke strzela trzecią bramkę dla Niemców, nie uznana przez sędziego z powodu off side.

Sędziował Austriak Walter Bruck. Publiczności 3.500.

Drugi mecz rozegrany w Pradze w ramach hokejowych mistrzostw świata przyniósł zwycięstwo Szwajcarii nad Węgrami 1:0. Jedyną bramkę padła w drugiej tercji, Szwajcaria miała przez cały mecz przewagę, aczkolwiek nieznaczna.

### Warta mistrzem Polski w boksie

Katowice 20. 2. (PAT). W niedzielę odbyły się w Katowicach finałowe mecze o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między Wartą a Politycznym Klubem Sportowym. — Zwyciężyła Warta 9:7, zdobywając ponownie tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie. Pięściarze Warty byli bardziej rutynowani i silniejsi fizycznie. — Pięściarze PKS trzymali się również bardzo dobrze.

Poszczególne wyniki: w wadze muszej Nowakowski (PKS) przegrywa na punkty z Wierskim w wadze piórkowej Kejnar przegrywa z Matusz czykiem, w wadze półśredniej Arski znokoutował Gburskiego w czwartej rundzie, w wadze półciężkiej Wystrych (PKS) znokoutował w czwartej rundzie Giesmanna (Warta) w wadze ciężkiej Wylot zwyciężył na punkty Wraźdka (PKS). Sędziował na ringu p. Zarzycki. Drużyna Warty pozostała jeszcze na Śląsku, gdzie jutro w poniedziałek spotka się w Rudzie z miejscową Slawją.

### Wielki raid kółkowo-narciarski wyrusza w poniedziałek.

Dziś w poniedziałek wyrusza z dworca Krakowskiego trzeci raid Kolejowo-Narciarski, w którym bierze udział 130 narciarzy z całej Polski, oraz Francji i Niemiec. Raid — pociąg ruszy na objazd 1200 km. wzdłuż Karpat w ciągu 9 dni. — Pociąg raidowy, składa się z 6 wagonów typu Breda, jednego wagonu bagażowego na narty i wagonu restauracyjnego.

## Reorganizacja rozgrywek ligowych

Z walnego zebrania P. Z. P. N.

Warszawa 20. 2. (PAT). Drugie walne zebranie PZPN zgromadziło przedstawicieli wszystkich okręgów piłkarskich. Po udzieleniu absolutorjum ustępującym władzom przystąpiono do opracowania wniosku o zniesieniu Ligi. — Wniosek został odrzucony 126 głosami przeciw 97. Burzliwa dyskusja wywiązała się nad wnioskiem o reorganizacji systemu rozgrywek ligowych. Ostatecznie postanowiono, że rozgrywki ligowe toczyć się będą w dwóch grupach przyczem w pierwszej turze w każdej z grup rozegranych zostanie po 10 spotkań, w drugiej turze trzy najlepsze drużyny z każdej z grup tworzą nową grupę, która walczy o pierwsze miejsce, a trzy słabsze drużyny grają o spadek. System rozgrywek jest dość skomplikowany. — Do klasy A spadają dwa ostatnie kluby z drugiej grupy. Na ich miejsce wchodzi automatycznie mistrz Polski klasy A, podczas gdy wice mistrz musi stoczyć wiele walk eliminacyjnych z grupami spadającymi z Ligi. Klub, który zdobyłby najwięcej punktów wchodzi do Ligi. Poza tym poszczególne okręgi mogą tworzyć Ligi okręgowe.

Walne zebranie uchwaliło następnie 2 letnią karnację dla graczy. Zebranie zajęło się również sprawą gorszących awantur na boiskach. — Postanowiono na przyszłość stosować bardzo ostre kary za podobne przekroczenia.

Następnie dokonano wyboru zarządu. — Na prezesa powołano Bończę-Uzdowskiego. Pierwszym wiceprezesem został mjr. Lot drugim wiceprezesem został dr. Michałowicz, trzecim p. Rudolf, sekretarzem inż. Przeworski, skarbnikiem kpt. Nikolewski, kronikarzem Mossin.

## Wpływ Wisły do Bałtyku

Projekt przepływów Bydgoszcz — Gdynia na drodze do realizacji

Przed kilku dniami odbyło się w lokalu Miejskiego Urzędu WF i PW w Bydgoszczy organizacyjne zebranie Komitetu przepływów Bydgoszcz — Gdynia, przy udziale kilkunastu przedstawicieli władz, prasy, organizacji i stowarzyszeń sportowych.

Obrady zajął imieniem tymczasowego Komitetu p. mgr. Wacław Szymański, oddając przewodnictwo w ręce p. dyr. Matuszewskiego. Na sekretarza powołano p. red. Kościelskiego.

Po wysłuchaniu referatu p. mgr. Szymańskiego o wychowawczym znaczeniu przepływów Wisły do Bałtyku, jako gigantycznej imprezy o ogromnym znaczeniu propagandowym i sportowym — wyłoniła się długa dyskusja, w której zabierali głos pp. kmdt. obw. PW mjr. Cenzartowicz, prof. Albrycht przewodniczący ośrodka wioślarskiego dr. Siemiątkowski przedstawiciel Inspekcji Dróg Wodnych inż. Myslakowski reprezentant Okr. Urzędu WF i PW. OK. VIII kpt. Laurentowski i inni. Wychodząc z założenia iż wykonanie projektu przepływów przyniesie poważne korzyści moralne świadczą-

ce o teźnyźnie fizycznej społeczeństwa zgromadzeni postanowili przystąpić do realizacji przepływu Bydgoszcz — Gdynia jeszcze w bieżącym roku. W akcji tej powinno wziąć udział całe społeczeństwo.

Dla zapoczątkowania prac związanych z realizacją tego projektu wyłonili się z grona obecnych ścisły komitet wykonawczy który ma za zadanie opracować techniczny plan przepływu, jak również wskazać środki, przy pomocy których impreza ta zostanie wykonana. W skład tego Komitetu weszli: pp. mgr. Szymański, prof. Albrycht, prof. Wojciechowski, mjr. Cenzartowicz i dyr. Matuszewski.

W związku z tem postanowiono powołać do życia Komitet wykonawczy ogólny, mający się składać z przedstawicieli władz wojskowych, państwowych i komunalnych, przysposobienia wojskowego, sportowych i społecznych, prasy itd. — Po opracowaniu przez Komitet ścisły szczegółowego projektu — zostanie zwołane ponowne zebranie komitetu ogólnego.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-linowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za słowo m/m na stronie 7-linowej . . . 15 fen  
50 fen  
10 fen  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen  
Przy sądowym ściganiu należności rabaci upada. Za terminowy druk  
orzeczone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mokłowiecka 5.  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Josef Dobrowolski Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. N. Gdańska Wilhelm Grimsmann.  
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21. I. p.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mlainikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Władysław Kawalkowski  
Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz Józef Stancub, Grudziądz, Rynek 10/11  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwa: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Moraska”,  
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kalwiński”  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

### Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3.— zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wprost 2/3 zagranicą 4 gd . . . 7.— zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma